

„Sojuz - 32” powrócił na Ziemię

W środę zakończył lot statek kosmiczny „Sojuz-32”. O godz. 18.18 czasu warszawskiego ładownik statku osiadł łagodnie na Ziemi 295 km na północny zachód od Dżekazganu w Kazachstanie. (PAP)

Ambasador J. Kusiak u prezydenta Rumunii

12 bm. nowo mianowany ambasador PRL w Rumunii — Jerzy Kusiak złożył listy uwierzytelniające prezydentowi SRR, sekretarzowi generalnemu RPK — Nicolae Ceausescu. (PAP)

Konferencja robotnicza rozpoczęła obrady

Pod hasłem „Bałtyk — morzem pokoju i współpracy gospodarczej” rozpoczęły się 14 bm. w Gdańsku obrady plenarne konferencji robotniczej krajów nadbałtyckich, Norwegii i Islandii. Posiedzenie plenarne zostało poprzedzone 13 bm. dyskusją w trzech grupach problemowych, poświęconą węzłowym dziś dla związków zawodowych problemom politycznym i społeczno-gospodarczym.

Obrady otworzył przewodniczący stałego komitetu konferencji — Heinz Hans (NRD).

Następnie zabrał głos przewodniczący CRZZ Władysław Kruczek. (PAP)

Papież Jan Paweł II o pobycie w Ojczyźnie

Podczas audiencji ogólnej w środę po południu, przemawiając do wiernych zgromadzonych na Placu Św. Piotra w Rzymie, Papież Jan Paweł II nawiązał m. in. do swej niedawnej wizyty w Polsce. „Pozwólcie — powiedział — że w tym momencie myśli moje powrócą raz jeszcze do Polski, z której wróciłem przed kilkoma dniami. Były to dni szczególnej pielgrzymki do ziemi, na której się urodziłem i wychowałem, wśród ludzi, z którymi nie prze stanę być związany najgłębszymi mi więzami wiary, nadziei i miłości. Pragnę jeszcze raz złożyć najserdeczniejsze podziękowa-

Obchody Bożego Ciała

14 bm. odbyły się w kraju tradycyjne uroczystości święta kościelnego — Bożego Ciała.

W Warszawie centralna uroczystość odbyła się na Starym Mieście. Procesję poprzedziła msza w Bazylce Archikatedralnej celebrowana przez księdza biskupa Zbigniewa Kraszewskiego wraz z wieloma koncelebrantami z parafii warszawskich. Procesję ulicą Świętojańską przez Plac Zamkowy i Krakowskie Przedmieście, prowadził prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, który przed kościołem akademickim Św. Anny wygłosił do wiernych przemówienie. W uroczystościach warszawskich uczestniczyli członkowie Kapituły Metropolitalnej oraz goście zagraniczni, a wśród nich ksiądz arcybiskup Piotr Górczyński — metropolita Nowawaru w USA.

We Wrocławiu nabożeństwo oraz procesja, którą prowadził metropolita wrocławski ksiądz arcybiskup Henryk Gulbinowicz, odbyły się z udziałem wielu duchownych, w tym

M. Desai przybył do Warszawy

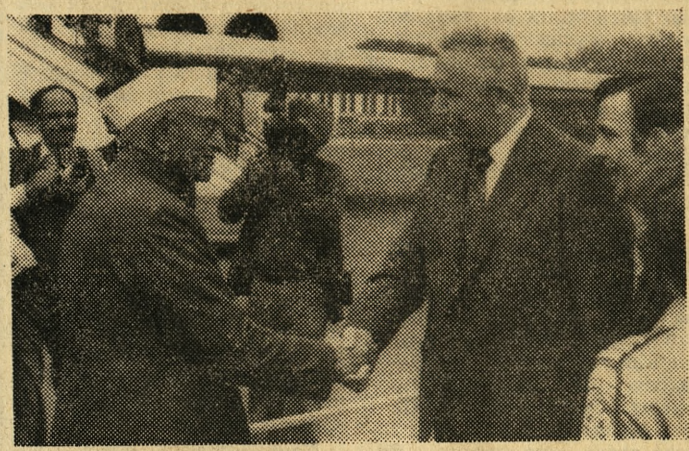
Rozwój przyjaznych stosunków między Polską i Indiami

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza 14 bm. przybył z oficjalną wizytą do Polski premier Republiki Indii Morarji Desai.

Wizyta jest ważnym wydarzeniem w rozwoju przyjaznych stosunków polsko-indyjskich. Spotkania i rozmowy jakie wybitny mąż stanu Indii przeprowadzi z czołowymi przedstawicielami polskiego życia politycznego i państwowego obejmą szeroki zakres tematów związanych z współpracą dwustronną, jak również współdziałaniem obu państw w utrwalaniu pokoju, odprężeniu i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie, udekorowanym barwami Indii i Polski, premiera Morarji Desai powitał I sekretarz KC PZPR Edward Gierka.

W uroczystości powitania uczestniczyli członkowie najwyższych władz: Edward Babiuch, Jan Szydłak, Ryszard Grelak, Alojzy Karkoszka i Stanisław Gucwa; minister



Na zdjęciu: powitanie Morarji Desai przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka na warszawskim lotnisku Okęcie. CAF — fot. Rosiak

spraw zagranicznych Emil Wojtaszek, gospodarze stolicy.

Obecni byli ambasadorowie — PRL w Indiach Jan Czapla i Indii w Polsce Sudarshan Kumar Bhutani, dziekan korpusu dyplomatycznego, ambasador NRD Guenter Sieber oraz ambasador ZSRR Borys Aristow. Wraz z premierem Indii przybyli: minister spraw zagrani-

Oświadczenie radziecko-indyjskie

Wspólne oświadczenie podpisane w toku wizyty oficjalnej szefa rządu indyjskiego w Związku Radzieckim przez sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonida Breżniewa i premiera Indii, Morarji Desai, stwierdza, że przeprowadzone w Moskwie spotkania i rozmowy przywódców radzieckich i indyjskich ponownie potwierdziły zbliżenie, bądź podobieństwo stanowisk Związku Radzieckiego i Indii wobec kluczowych problemów międzynarodowych i przyczynia się do pogłębienia współpracy obu krajów. Obie strony zadeklarowały wolę dalszego umacniania wzajemnej współpracy w imię interesów obu narodów i sprawy umocnienia pokoju i współpracy międzynarodowej.

Związek Radziecki i Indie — czytamy dalej w oświadczeniu — z zadowoleniem przyjmują proces odprężenia, który się na dal umacnia, zwłaszcza w Europie oraz wzywają do pomnożenia wysiłków w kierunku nadania procesowi charakteru odprężenia nieodwracalnego ZSRR i Indie wyraziły przekonanie, że proces odprężenia nie może być trwały bez rozbrojenia.

Oświadczenie przywiązuje dużą wagę do zakończenia prac nad przygotowaniem nowego radziecko-amerykańskiego układu o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych i wyraża pogląd, że zawarcie i wejście w życie układu zahamuje wyścig zbrojeń.

Strony wyraziły zaniepokojenie obecną sytuacją w Azji Południowo-Wschodniej.

Związek Radziecki i Indie wyraziły przekonanie rozwijania przyjaźnielskich stosunków i współpracy z Demokratyczną Republiką Afganistanu.

Związek Radziecki i Indie opowiedziały się za całkowitym i sprawiedliwym uregulowaniem problemu blisko-wschodniego na podstawie całkowitego wycofania wojsk Izraela ze wszystkich okupowanych od 1967 roku terytoriów arabskich.

Związek Radziecki i Indie potwierdziły gotowość współpracy w dziedzinie wprowadzania w życie deklaracji ONZ o uznaniu Oceanu Indyjskiego za strefę pokoju. (PAP)

14 bm. w centrum Legnickiego Zagłębia Miedziowego — Lubin, rozpoczął się XIII Międzynarodowy Turystyczny Złot Przyjaźni, który trwać będzie 3 kolejne dni. W imprezie uczestniczy ok. 1500 turystów z Czechosłowacji, NRD i Polski oraz kilkusobowe delegacje z Bułgarii i ZSRR.

Wiedeńskie rokowania

12 bm. odbyły się w Wiedniu

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

- Złot. Przyjaźni**
14 bm. w centrum Legnickiego Zagłębia Miedziowego — Lubin, rozpoczął się XIII Międzynarodowy Turystyczny Złot Przyjaźni, który trwać będzie 3 kolejne dni. W imprezie uczestniczy ok. 1500 turystów z Czechosłowacji, NRD i Polski oraz kilkusobowe delegacje z Bułgarii i ZSRR.
- Rozmowy w El-Arisz**
W środę odbyły się w El-Arisz na Synaju spotkania egipsko-izraelskiej wojskowej komisji mieszanej. Na zakończenie rozmów opublikowano wspólny komunikat podkreślający istnienie „pełnej współpracy” między obu delegacjami.
- Wiedeńskie rokowania**
12 bm. odbyły się w Wiedniu
- Ostrzeliwanie Libanu**
Palestyńska Agencja Prasowa
- Kandydat na prezydenta RPA**
Marais Viljoen, dotychczasowy przewodniczący Senatu w Parlamencie Republiki Południowej Afryki został wybrany przez rządzącą Partię Narodową kandydatem na prezydenta RPA. Wybór ten jest jednoznaczny z wyborem na prezydenta, bowiem Partia Narodowa dysponuje w Parlamencie znaczną przewagą głosów.
- WAFa podała w środę, że popiera**
rani przez Izrael separatystów podziemiowolności ostrzelali trzej wście w południowej części kraju. Dwukrotnie w odstępach 3 godzin ostrzelivano Ajlsjje, Jarmac i Mahmudje. Brak danych dotyczących ofiar w ludziach i strat materialnych.
- Spotkanie w Moskwie**
W środę odbyło się spotkanie ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki, z przebijającym w Moskwie przejeżdżającym szefem dyplomacji kampa-czyńskiej, Hun Senem. Podczas rozmowy dokonano wymiany poglądów na problemy dalszego rozwoju współpracy między Związkiem Radzieckim a Kambudżą.
- Wybuch w Paryżu**
W środę (13 bm.) osiem osób odniosło rany w wyniku wybuchu gazu w kawiarni w południowej dzielnicy Paryża. Na szczęście chwilę przedtem zorientowano się, że ułatnia się gaz i kilkunastu zjadali opuszcili lokal. Kawiarnia uległa całkowitemu zniszczeniu.

OCENA ZAKRESU I EFEKTÓW WSPÓŁDZIAŁANIA SĄSIADUJĄCYCH RAD NARODOWYCH
MIANOWANIE AMBASADORA W DEMOKRATYCZNEJ REPUBLICE WYSP ŚW. TOMASZA I KSIĄŻĘCEJ
ZATWIERDZENIE WYBORU CZŁONKÓW KORESPONDENTÓW POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Posiedzenie Rady Państwa

13 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa, na którym dokonano oceny zakresu i efektów współdziałania sąsiadujących rad narodowych.

Rada Państwa stwierdziła wyraźne ożywienie w latach 1977-78 w podejmowaniu przez rady narodowe, zgodnie z uprawnieniami wynikającymi z ustawy o radach narodowych, wspólnych inicjatyw, które przynoszą wymierne efekty ekonomiczne, ułatwiają rozwiązywanie problemów lokalnych i regionalnych, a także dają korzyści społeczne, wyrażające się lepszą organizacją pracy w terenie, ogólnym wzrostem gospodarczości umożliwiającym lepsze zaspokajanie potrzeb mieszkańców. Kierunki podejmowanego dotąd współdziałania wskazują, że głównym bodźcem do podejmowania wspólnych przedsięwzięć są w szczególności wy-

stępujące w różnych dziedzinach zadania i potrzeby gospodarcze. Podejmowane są wspólne przedsięwzięcia w dziedzinie rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, budownictwa i konserwacji dróg, zdrowia i opieki społecznej, oświaty i kultury, gospodarki komunalnej, handlu i usług.

Oceniając pozytywnie dotychczasowe doświadczenia w oparciu o przedłożone materiały Kancelarii Rady Państwa i Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, a także na przykładach zawartych w informacjach przygotowanych przez prezydium WRN w Legnicy i Skierniewicach, Rada Państwa wskazała na konieczność znacznie szerszego wykorzystywania przez rady narodowe ustawowych możliwości współdziałania dla lepszej realizacji zadań społeczno-gospodarczych.

Dokończenie na str. 2

Środa i czwartek na MTP

Najwięcej kontraktów ze Związkiem Radzieckim

Dwa minione dni były okresem ożywionej działalności kontraktacyjnej prowadzonej przez polskie centrale handlu zagranicznego. Wśród zawieranych umów przeważały kontrakty podpisywane z partnerami radzieckimi. Kontrakt o dużym znaczeniu podpisano w „Polmoście”, dotyczy on eksportu urządzeń dźwigowo-obslugowych dla motoryzacji, w których produkcji Polska specjalizuje się w ramach RWPG. „Centrozap” zakupił urządzenia hutnicze, „Varimex” aparaty fotograficzne. Do ZSRR sprzedaliśmy 220 samochodów Jelcz — 574. W ramach porozumień specjalizacyjnych w RWPG uwagę zwracają kontrakty z NRD i ZSRR dotyczące dostaw obrabiarek zespołowych i pras dla rozbudowyjących się zakładów „Ursus”. Kontrakty zawarło również w „Unitrze”, „Agromecie-Motomporcie”, „Metaleksporcie”, „Polimex-Cekopie”, „Coopeximie”, i „Ciechu”.

Na terenach targowych przebywali m. in.: minister przemysłu Francji Jean-Pierre Prousteau, minister przemysłu cukrowniczego Kuby Marcos Lage Coello, wiceminister handlu z granicznego Bułgarii Krasu Popow oraz delegacje KC SED z NRD i kupców belgijskich. Wczoraj przybył również radziecki kosmonauta Jurij Głaskow.

Prezydent J. Carter udał się do Wiednia

W czwartek o 8.30 czasu warszawskiego prezydent Carter wraz z grupą swoich doradców i ekspertów opuścił Waszyngton, udając się na pokładzie samolotu prezydenckiego do Wiednia na amerykańsko-radziecką konferencję na szczycie.

Przed odlotem prezydent złożył w Białym Domu krótkie oświadczenie transmitowane przez większość stacji telewizyjnych w USA. Carter przypomniał, że niemal równo 35 lat temu nastąpił wybuch pierwszej doświadczonej bomby atomowej na poligonie w stanie Nevada. Wydarzenie to zmieniło bieg historii świata, a zapobieżenie wojnie nuklearnej stało się nadrzędnym celem polityki światowej. To jest też podstawowym celem mojej podróży do Wiednia — stwierdził prezydent. (PAP)

OD GŁOSY

Chodzi o żywność. O to, ile jej przypadnie na każdego i jaka będzie — w tym roku i w przyszłości. A więc są to sprawy życiowej, ogólnospołecznej wagi, bo to program wyżywienia narodu.

A zarazem — problem ogromnie złożony i powiązany. Taką to już logiczną kolej rzeczy, że zanim trafi na stół ociekający kotletem, trzeba mieć — pasze. A mieć pasze to i wiedzę, maszyny, do brą organizację robót i dyscyplinę. To znaczy dalej — umieć produkować, przechowywać, przetransportować i umieć je spożytkować. Żeby mieć ten kotlet trzeba wreszcie zdobyć cement na silosy, mieć środki transportu, aby zwieźć wszystko w porę z pól.

Tak oto wydłuża się łańcuch przyczynowy, którego pierwszym ogniwem jest ziemia, a ostatnim — stół. Z tego łańcucha XV Plenum KC PZPR wybrało ognia najważniejsze, rozstrzygające o powodzeniu wykonania tegorocznych zadań rolnictwa. Edward Gierek wymieniał ich sześć: zasobność w pasze; sprawność tegorocznego żniwowania; skuteczność hodowli; wzrost wyposażenia produkcyjnego wsi; zdolności przewożowe; lepsze przetworzenie płodów rolnych w żywność.

Oczywiście są to czynniki, które zwykłe ważą na gospodarce żywnościowej, ale w tym roku, nie sprzyjającym rolnictwu mrozem, powodzią, a teraz suszą — są one szczególnie znaczące. Nie dziw więc, że partia, w obecności przedstawicieli bratniego Stronnictwa Ludowego, którzy uczestniczyli w XV Plenum, odwołała się do sułtana i pracowitości nas wszystkich, aby szczególnie mieć te czynniki na uwadze, zadbać o nasz tegoroczny stół.

Zwrócono się nie tylko do rolników; plony ziemi coraz bardziej zależne są od pracy mieszkańców miast. Taką jest niebanalna kolej rzeczy i powszedni sens zasady sojuszu robotnika i chłopca.

ZS

Rozwój przyjaznych stosunków między Polską i Indiami

Dokończenie ze str. 1

niec na płycie Grobu Nieznajomego Żołnierza.

W godzinach popołudniowych I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się w gmachu Sejmu z premierem Republiki Indii Morarji Desai.

W rozmowie uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych obu krajów — Emil Wojtaszek i Atal Behari Vajpayee. Obecni byli ambasadorowie Jan Czaplak i Sudarshan Kumar Bhutani.

W toku spotkania omówiono najważniejsze problemy dalszego rozwoju pomyślnie układających się stosunków polsko-indyjskich. Dokonano także wstępnej wymiany poglądów na węzłowe tematy międzynarodowe.

SPOTKANIE W PALACU RADY MINISTRÓW

W godzinach wieczornych I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wydał obiad na cześć premiera Republiki Indii Morarji Desai.

Ze strony polskiej przybyli: Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Jan Szydłak, Ryszard Frelek, Alojzy Karłowski, Stanisław Gucwa, Tadeusz W. Młynarczyk, członekowie rządu, a wśród nich Emil Wojtaszek, gospodarze stolicy.

Ze strony indyjskiej obecne były osobistości towarzyszące premierowi M. Desai w jego podróży do Polski.

W czasie spotkania E. Gierek i M. Desai wygłosili przemówienia.

PRZEMÓWIENIE E. GIERKA

Witając premiera Indii — Edward Gierek podkreślił, że wizyta jest doniosłym wydarzeniem w dziejach polsko-indyjskich stosunków dyplomatycznych, których 25 rocznica obchodzona była w marcu br. Stanowi ona dalsze zacieśnienie bliskich, partnerskich więzi, które zostały nawiązane między obu krajami i które obie strony pragną rozszerzać we wszystkich dziedzinach.

I sekretarz KC PZPR nawiązał do swojej wizyty w Indiach

w 1977 r., do serdecznej gościnności, z jaką na ulicach New Delhi społeczeństwo tego kraju witało przedstawicieli Polski.

E. Gierek przypomniał następnie, iż Polska była jednym z pierwszych krajów, które po odzyskaniu przez Indie niepodległości nawiązały z tym krajem stosunki handlowe, a w ślad za nimi również i dyplomatyczne.

I sekretarz KC PZPR podkreślił, że naród polski, który tak ciężko doświadczył nieszczęść niesionych przez wojny, uważa prawo do życia w pokoju za podstawowe, fundamentalne dla wszystkich ludzi i narodów. Razem z przyjaciółmi ze wspólnoty państw socjalistycznych — kontynuował — Polska jest inicjatorem tej polityki w Europie, która znalazła swój najwyższy wyraz w helsińskim akcie końcowym. Działamy na rzecz zahamowania wyścigu zbrojeń, podjęcia konkretnych kroków rozbrojeniowych. Z wielkim zadowoleniem przyjęliśmy uzgodnienie radziecko-amerykańskiego porozumienia o ograniczeniu zbrojeń strategicznych, które ma być podpisane w tych dniach.

Zwracając się do premiera Republiki Indii — E. Gierek powiedział: odnosimy się, z wielkim szacunkiem do wywołanego przez się z najsłabszych tradycji historycznych i idei Mahatmy Gandhiego, zawsze aktywnego działania Republiki Indyjskiej na rzecz pokoju.

Z wysokim szacunkiem — kontynuował polski przywódca — odnosimy się do działań Indii w ruchu państw niezaangażowanych.

E. Gierek wyraził przekonanie, iż pobyt gości indyjskich na ziemi polskiej okaże się owocny i pożyteczny zarówno dla przyjaźni narodów obu krajów, dla stosunków między Polską i Indiami jak i dla sprawy pokoju.

PRZEMÓWIENIE M. DESAI

W odpowiedzi premier Morarji Desai podkreślił głęboką wdzięczność za serdeczną gościnność, z którą spotkał się w Polsce, za wyrażone przyjazne

uczucia pod adresem kraju i narodu Indii. Jest dla mnie zaszczytem — powiedział — przebywanie pośród dumnego, pracowitego i dzielnego narodu, o sile ducha sprawdzonej przez historię.

Nawiązując do zniszczeń i nieszczęść, które przyniosła narodowi polskiemu II wojna światowa, premier stwierdził: jest rzeczą jak najbardziej zrozumiałą, że doświadczony krwawo przez historię, nasz naród pragnie ery pokoju i stabilizacji, aby zaoszczędzić przyszłym pokoleniom cierpień, których sam doświadczył.

Dziś człowiek bardziej niż kiedykolwiek pragnie pokoju, a jednocześnie niektóre narody zdobyły środki, które pozwoliłyby im zetrzeć cywilizację z powierzchni ziemi poprzez atomową zagładę — stwierdził mówca. W sytuacji, kiedy mówi się o pokoju, ale napięcia wciąż się utrzymują, musimy działać wspólnie, aby skutecznie ustanowić i umocnić pokój, powstrzymać atomowe szaleństwo.

W sytuacji kiedy w świecie obok bogactwa istnieje ogrom nędzy — stwierdził — ludzkość mogłaby wykorzystać środki zwolnione dzięki rozbrojeniu i przeznaczyć je na cele rozwoju gospodarczego biedniejszych społeczeństw.

Nawiązując do obecnej wizyty M. Desai podkreślił, że tworzy ona okazję do dokonania szerokiego przeglądu stosunków dwustronnych. Rozwijają się one pomyślnie i mają przed sobą wspaniałe perspektywy przyszłego rozwoju. Przykładamy — powiedział wielkie znaczenie do naszych stosunków z Polską Rzeczypospolitą Ludową.

W zakończeniu premier Indii podkreślił zadowolenie z po bytu w Polsce powiedział: pragnę raz jeszcze potwierdzić nasze oddanie dla sprawy umocnienia przyjaźni i współpracy między naszymi państwami i narodami. (PAP)

Czytaj także „Ludzie i wydarzenia” na str. 4.

Brytyjskie Związki Zawodowe przeciw polityce M. Thatcher

Konfederacja Brytyjskich Związków Zawodowych (TUC) opozycji wobec polityki gospodarczej rządu p. Margaret Thatcher w związku z przedstawionym przez rząd konserwatywny projektem budżetu brytyjskiego. Komitet Gospo-

darczy TUC zamierza domagać się spotkania z premierem w tej sprawie.

Sekretarz generalny TUC, Len Murray oświadczył m. in. że związki zawodowe przeciwne są rządowej polityce zmniejszania zatrudnienia i zwiększania bezrobocia. (PAP)

W sobotę na Starym Rynku w Poznaniu

Święto „Gazety Zachodniej” i prasy partyjnej

Jutrzejsza sobota na Jarmarku Świętojańskim będzie dniem szczególnym. Z okazji święta „Gazety Zachodniej”, obchodzonego również jako święto pracy partyjnej, Stary Rynek będzie miejscem dorocznego spotkania jej czytelników. Przez cały dzień trwać tam będą liczne imprezy. Przygotowano koncerty, kiermasze, cepeliadę, pokazy mody, występy aktorów.

Najważniejsze imprezy odbywać się będą na centralnej estradzie. Rozpocznie je o godz. 16 koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry wrocławskiej im. K. Namysłowskiego z Zamościa. Później estradą zaważną dudziarzy. Cykl imprez uwieńczony zostanie galowym koncertem „Gazeta Zachodnia — swoim czytelnikom”, który zacznie się o godz. 19. Czytelnicy będą mieli okazję spotkać się z znanymi solistami i zespołami rozrywkowymi, wystąpią bowiem m. in. Krzysztof Krawczyk, Urszula Sipińska, „Alex Band”, Andrzej i Eli-

Wielu zwolenników mieć będą z pewnością imprezy towarzyszące. Na dziedzińcu Szkoły Baletowej Opera Kameralna wystawi „Pimpinone” Georga Thelemanna. Koncert jazzowy w Pałacu Górków, koncert duetu gitar klasycznych Albert-Strobel, występy w Pałacu Działyńskich oraz w staromiejskich kawiarniach uzupełnią zestaw muzycznych atrakcji.

Na „poważnie” będzie natomiast w Pałacu Górków o godz. 16. Przewidziano tam finał wielkiego młodzieżowego konkursu wiedzy o prasie. (jab)

Podwyżka cen benzyny w Rumunii

12 bm. poinformowano w Bukareszcie, że od 13 bm. obowiązuja nowe ceny benzyny 90- i 98-oktanowej. Cena pierwszej wzrasta z 4,50 na 6,00 lei, a drugiej z 4,80 do 6,20 lei. Nie ulegają zmianie ceny pozostałych paliw.

Zarządzenie zobowiązuje użytkowników zarówno indy-

widualnych, jak i państwowych do bardzo oszczędnej gospodarki paliwami. Uzasadnia podwyżkę cen tych rodzajów z jednej strony — cenami światowymi, z drugiej zaś koniecznością ustanowienia właściwych relacji między cenami benzyny w Rumunii i na świecie. (PAP)

Posiedzenie Rady Państwa

Dokończenie ze str. 1

cznych. Zalecono także upowszechnianie wypracowanych już zasad wspólnej działalności, w których podstawową formą współpracy między radami narodowymi powinny być wspólne sesje. Na wysoką ocenę zasługuje angażowanie do przygotowania tych sesji wszystkich ogniw systemu rad narodowych oraz miejscowych sił społecznych, a następnie przyciąganie ich do współudziału w realizacji podjętych uchwał. Wypróbowaną metodę rozwiązywania przez naczelników miast oraz gmin konkretnych spraw lokalnych, które są wspólne dla określonego mikroregionu, stanowią zawieranie między nimi umowy lub porozumienia, dotyczące np. reorganizacji świadczeń służby zdrowia, wspólnego wykorzysta-

twania bazy wypoczynkowej dla dzieci i młodzieży, wzajemnego korzystania z magazynów towarowych, wspólnego korzystania z surowców dla produkcji materiałów budowlanych, czy też tworzenie wspólnych składnic opałów.

Ponadto Rada Państwa:

— Mianowała ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Demokratycznej Republice Wysp Sw. Tomasza i Książęcej Romana Paszkowskiego; funkcję tę będzie on pełnił obok stanowiska ambasadora PRL w Ludowej Republice Angoli, na które został mianowany 19 lipca 1976 r.;

— zatwierdziła dokonany w dniu 25 maja 1979 r. wybór 19 członków korespondentów Polskiej Akademii Nauk. (PAP)

Sroda (13 bm.), godzina 10. Rynek w Obrzycku (województwo poznańskie) przypomina obecnie duży parking.

Ale nie dla zwykłych pojazdów: rzędy samochodów milicyjnych i strażackich z rozmaitymi urządzeniami pomiarowymi, karetą pogotowia ratunkowego, samochodami przedsięwzięcia geologicznego. Wszędzie przyciągają uwagę nie tylko przejeżdżających przez miasteczko, ale i jego mieszkańców. Życie jednak toczy się normalnym rytmem: kursują autobusy, duży ruch w sklepach, dziewczęta i chłopcy ze świadectwami w rękach wracają do domów po zakończeniu roku szkolnego. I tylko ów parking, jeszcze co jakiś czas przemierzający ulicę wóz z dużymi megalofonami, przez które nadawane są komunikaty, wskazują, że mieszkańców obowiązuje wzmożona ostrożność.

✱

Około północy z niedzieli na poniedziałek mieszkańców Obrzycka i pobliskich wiosek zerwała ze snu detonacja. Słychać było szum ułatniającego się gazu. Niewiele minut minęło, gdy na miejscu wypadku zjawili się ekipy milicyjne i strażackie. W okolicy unosił się nieprzyjemny zapach siarki. Ciemności nocy utrudniały ocenę sytuacji, jednak nikt z tamtejszych mieszkańców potrzebujących pomocy — na nią nie czekał. Kiedy rozdzwoniły się telefony i podejmowano decyzję o akcji ratunkowej, ludzie z najbliższego rejonu miejsca wypadku, byli już w bezpiecznej od niego odległości. Obyło się bez paniki. Z ra-

Awaria wieży wiertniczej

W Obrzycku trwa akcja ograniczenia skutków wybuchu

diowozów informowano o sytuacji i kierowano akcją.

Teraz już czas na bliższe poznanie rozmiarów wybuchu i przygotowanie zorganizowanej pomocy poszkodowanym. Szybko okazało się, że nie ma ofiar, wszyscy mieszkańcy są zdrowi — niektórzy jedynie, ze względów profilaktycznych skierowano na obserwację do szpitali. Także ze względów profilaktycznych trzeba było kilkadziesiąt rodzin ewakuować — zwłaszcza ze wsi Kobylniki. Bezpodstawne okazały się też obawy o inwentarz. Zwierzęta skierowano do zagrod dalej położonych od miejsca wypadku.

Co było jego przyczyną i jakie spowodował następstwa? Odpowiedź uzyskaliśmy podczas kolejnej, roboczej narady sztabu, kierującego akcją w Obrzycku (do jego dyspozycji oddane zostały pomieszczenia Urzędu Gminy, gdzie pracują służby medyczne i techniczne).

Ryzyko takich zdarzeń towarzyszy wszystkim robotom geologicznym, niezależnie od miejsca ich wykonywania i głębokości odwiertów. Z jednego z nich — z powodu awarii wieży wiertniczej — wytrysnął strumień solanki i siarkowodoru. Ten ostatni — o bardzo nieprzyjemnej woni — szybko rozprzestrzenił się po

okolicy; w środę i wczoraj wyczuwalny był nawet w Poznaniu, a więc około 50 kilometrów od miejsca wypadku.

Stężenie tego gazu nie jest jednak szkodliwe dla życia i zdrowia ludzi — powiedział kierujący sztabem akcji wicewójt woda poznański, Romuald Zysnarski. — Mimo to stałe prowadzone są pomiary zanieczyszczenia powietrza, by stwierdzić, czy stężenie siarkowodoru nie wzrasta; intensywnie pracuje służba medyczna, badając mieszkańców, którzy skarżą się na ból głowy, co może być objawem lekkiego zatrucia. Mamy więc pełną znajomość sytuacji. Jesteśmy też w stałym kontakcie ze specjalistami — geologami i chemikami, którzy pracują nad usunięciem awarii.

Nie jest wykluczone, że solanka i siarkowodor mogą wywrzeć ujemny wpływ na przyrodę w najbliższej okolicy wypadku, ale to ocenia fachowcy po dokładnych ustaleniach.

W środowe przedpołudnie z przebiegiem prac przy usuwaniu skutków awarii w okolicy Obrzycka zapoznali się przedstawiciele władz poznańskiego z wojewodą — Stanisławem Cozasiem. (hop)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

1, 11, 12, 28, 29

II LOSOWANIE

1, 13, 24, 26, 31

Końcówka banderoeli 7405

„Express - Lotek”

3, 26, 34, 35, 42

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, miejscami przelotne opady, możliwe burze. Temperatura minimalna od plus 12 do plus 14 stopni, maksymalna od plus 18 do plus 20 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane zachodnie i południowo-zachodnie.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Pile 17 stopni, w Kaliszu i Koninie plus 14 stopni, w Lesznie plus 19 stopni; ciśnienie 748,0 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

KRONIKA DNIA

II BIENNALE MAŁYCH FORM RZĘBIARSKICH

W środę, 13 bm. w poznańskim „Arsenale” otwarto ogólnopolską wystawę II Biennale Małych Form Rzeźbiarskich. Na wystawie pokazano 120 prac 65 twórców. W otwarciu uczestniczyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Poznańskiego z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Marią Rynkiewicz. Przewodniczącą jury artysta-rzeźbiarz Adam Smolana wręczył nagrody II Biennale. Grand Prix ministra kultury i sztuki otrzymał Adam Myjak z Warszawy. (bran)

MŁODZIEŻ W 35-LECIU PRL

Przyczynkiem do wnikliwego przeglądu zagadnień związanych z awansem młodego pokolenia w 35-lecie PRL stała się, w dniach 12-13 bm. ogólnopolska konferencja naukowa zorganizowana przez Radę Główną Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcę red. naczelnego)

Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji) Eugeniusz Cofla.

Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocy 430-71 i 453-31.

Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

rukru ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kacprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciela do dnia 10, każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

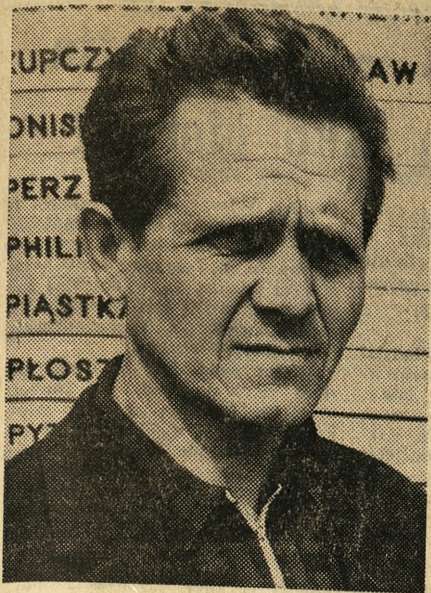
nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł)

Indeks nr 35028

L-18

LATA PRZEMIAN



Mówi **MARIAN BYSTROWSKI** BRYGADZISTA WARSZTATÓW REMONTOWYCH KOPALNI „ADAMÓW” W TURKU.

— Pochodzę stąd, z Turka, ale gdyby nie to, że na swoje otoczenie patrzę codziennie, że widzę i małe i większe zmiany na bieżące — w życiu bym tych okolic nie poznał. No bo jak w uprzemysłowionym teraz rejonie rozpoznać tamte biedne tereny z jałową ziemią, z ubogimi chatynkami... A tak przecież tutaj jeszcze nie tak dawno było.

I kiedy przedsiębiorstwa geologiczne i wiertnicze rozpoczęły poszukiwania węgla — miejscowi bali się. Bali się, że ci przybysze chcą im zabrać i tę trochę, którą na własność mają.

Mnie, młodego wtedy chłopaka, ciągnęło to nowe, nieznanne. Zatrudniłem się przy wierceniach, byłem elektrykiem, a takich potrzebowali. Potem kiedy wiadomo już było co tam w głębi leży i zaczęła się organizować kopalnia — zaproponowano mi w niej pracę. To była pierwsza odkrywka. Pamiętam jak niecierpliwie czekaliśmy tego naszego węgla. Było nas wtedy niewiele, przede wszystkim ludzie z innych stron. Oni znali tę robotę — dla miejscowych zupełnie obca. Uczyliśmy się od nich.

Od tego czasu Turka i okolice zaczęły zmieniać się z dnia na dzień. Przecież tutaj nawet dróg nie było. Teraz jeżdżą podmiejskie autobusy.

Pracuję, jako elektryk przy naprawianiu pomp głębinowych, które służą do odwadniania odkrywek. Codziennie praca ciągle jeszcze nas uczy. Staramy się różnymi sposobami sami usprawnić to wydzieranie ziemi węgla. Dlatego tak wiele pomysłów racjonalizatorskich, wynalazków technicznych. Na przykład udało się nam opracować automatyczne urządzenie do wyzwalania silników. Dawniej to była ciężka robota — teraz wystarczy guzik nacisnąć.

Tak, właśnie wśród nas przemiany ostatnich lat objęły wiele dziedzin. Zmieniły nie tylko krajobraz z rolniczego na przemysłowy, ale także pracowników. I ich rodziny również. Bo moja na przykład jest już całkiem górnicza: żona pracuje tutaj ze mną w kopalni, a syn kilkunastoletni gra w górniczej orkiestrze. W galowym czarnym mundurze — oczywiście. (len)

Trwa nasza kampania o jakość budowy mieszkań

DOM Z JEDYNKĄ — pod takim hasłem „Głos Wielkopolski” zainicjował w ubiegłym roku współzawodnictwo wśród załóg wielkopolskich przedsiębiorstw budowlanych. Współorganizatorami tej długotrwałej kampanii są Poznańskie i Kozalińskie Zjednoczenia Bu-



Na zdjęciu: każdy z wyróżnionych budynków mieszkalnych ma taką tablicę.

Fot. — R. Królik

downictwa a patronuje jej Miśnictwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Celem tego przedsięwzięcia jest budowanie w Wielkopolsce dobrych jakościowo mieszkań m.in. w wyniku rozbudowania wśród pracowników budownictwa ambicji za wodowych i dążeń do rzetelnego i sumiennego wykonywania swoich codziennych obowiązków.

Podsumowanie pierwszego etapu kampanii **DOM Z JEDYNKĄ**.

JEDYNKĄ — jakby znak jakości. Wykonawcy wyróżnionych budynków mieszkalnych otrzymali nagrody i dyplomy. Na frontonach zaś tych domów zawieszono symboliczne trwałe tablice.

Do kwietnia bieżącego roku rozpoczął się kolejny etap rywalizacji budowlanych o lepszą jakość wznoszonych domów. Po roku znów rozstrzygnie się, które spośród nich za służą na kolejne wyróżnienia „DOM Z JEDYNKĄ”. (a)

KONWENT DZIESIĘCIU

Zgromadzenie niezupełnie zwyczajne

Co to się dzieje? Tu jakieś miasteczko obchodzi swe rocznice „dni”, tam huczny jarmark, ówdzie czas plecienia wiklinowych przedmiotów stał się sobnością do pobudzenia życia kulturalnego gminy lub osady, o której (i w której) głucho było jeszcze niedawno.

Najwidoczniej dążności lokalne zbiegły się w tym przypadku z polityką ogólną: przeprowadzoną w roku 1975 zmiana podziału administracyjnego kraju wyraźnie przydała impulsów regionalnemu ruchowi; święta triumfy: inwencja, odświeżanie tradycji i ich twórcza kontynuacja, pomyślowość poczyniła, umiejętność eksponowania tego co odrębne, oryginalne, co pozwala się szczyć miejscowym i budzi zainteresowanie przybyszów.

Renesans należycie pojmanego patriotyzmu lokalnego szczególnie dobitnie daje w Polsce znać o sobie w latach siedemdziesiątych. Jest to zresztą tendencja w świecie dość powszechna, zauważalna w Europie i poza nią. Bwć może ułatwienia w komunikowaniu się ludzi, uprzywilejowanie środków komunikacji (w tym zwłaszcza samochodu) odgrywa tu rolę. Lecz podłoże zjawiska jest rozleglejsze.

Profesor Józef Burszta, wybitny etnograf, wyraził ostatnio w gronie działaczy kultury pogląd, iż w miarę postępu procesów cywilizacyjnych, i związanego z tym, upodabniania się życia ludzi — rośnie ich tęsknota do utożsamiania się ze swym miejscem urodzenia, otoczeniem, w jakim spędzało się dzieciństwo; stąd niebawem rozwój neoregionalizmu, pęd do miejscowości rodzinnych, zainteresowanie lokalnymi tradycjami i zwyczajami. Wielkość polska ma w tej mierze chlubne tradycje i znakomite dokonania.

Prawdy te, jak też skrzętnie zbierane w różnych stronach Polski spostrzeżenia i opinie, nasunęły literatowi i społecznikowi — Eugeniuszowi Paukscie, myśl o celowości zbliżenia, skonfrontowania i pomnożenia działań regionalnych, bujnie rozkwitłych w Polsce zachodniocentralnej. Zmarły

niedawno pisarz wystąpił z projektem zawiązania ściślejszych kontaktów (Konwentu) pomiędzy towarzystwami regionalnymi Bydgoszczy, Gorzowa, Kalisza, Konina, Leszna, Pili, Poznania, Torunia, Włocławka i Zielonej Góry i wszędzie tam zyskał dla tego zamysłu aprobatę.

Można wysunąć pytanie, dla czego wspomniane zamierzenie obejmowałoby taki własnie obszar. A dlaczego miałyby to być obszary inne? Terytorium oddziaływania Konwentu zawarto by się w ramach Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej, Kujaw i skrawka Pomorza; nie jest to obszar jednolity historycznie ani kulturowo; kiedyś dzieliły go granice zaborów, różnie też na tym terenie przebiegały granice województw i przed minioną wojną, i po niej.

Ale zarazem nie byłaby przedsięwzięciem beznadziejnym próba wykazania pewnych więzi geograficznych i kulturowych wymienionych ziem; poza tym jest coś, co je wyraźnie łączy: wzajemne zainteresowanie tradycjami i do robkiem, nie tylko kulturalnym, możliwościami poszczególnych województw, przepływem ludzi i myśli, myśl o pomocy ze strony środowisk naukowych Bydgoszczy, Poznania, Torunia i Zielonej Góry.

Nie ma takiego regionu, jakiego ogarnia powstały z końcem kwietnia Konwent dziesięciu towarzystw regionalnych, na żadnej mapie. Jest to bowiem region umowny, poczynający funkcjonować w świadomości zainteresowanych działaczy. Zresztą, jak to określił na wstępnym spotkaniu znany historyk, profesor Jerzy Topolski — region jest pojęciem dynamicznym; może on, pulsuje, w rozumieniu koncepcji Konwentu, poszerzać się, czy też utrzymywać swój zasięg oddziaływania.

Lokalna „inność” poszczególnych terytoriów, dokonania miejscowych społeczności, inicjatywy, formy pracy, działania organizatorskie czy kształty kulturalnych mecenatów — wszystko to może pomnożyć i ubarwić, po przeniesieniu na inny teren i stosownej adaptacji, życie kulturalne miast i gmin objętych ramami Konwentu. A rozlicznych przedsięwzięć, pośród których nie brak takich, co to zyskały krajową renomę, jest bez liku. Wyliczyć chociażby niektóre z naj-

bardziej znanych. Poczynając więc od Wielkopolski, prastary Kalisz wypracował kształty dorocznych spotkań teatralnych, Konin — plenery artystyczne i imprezy poetyckie, Leszczyńskie szczyty się pierwszą w kraju wiejską galerią plastyczną i zasłużonym teatrem „Kalina” z Krzycka Wielkiego, Pileńskie dorobiło się sceny kameralfnej, Poznańskie (świadomie pomijam Poznań) gęsto rozkwitło „Chmielobranie” (Nowy Tomys), Jarmarkiem bartłowiejskim (Gniezno), Kurdeszem Kasztelańskim (Koźmin), „Smolarami” (Oborniki), Świętem kwitnącej magnolii (Kórnik) itp.

Bydgoszcz przyzywa na doroczne dni literatury, Gorzów na ogólnopolskie przeglądy kulturalne wsi, Toruń od lat organizuje szkołę folkloru polskiego dla reprezentantów Polonii, Włocławek lokalne tradycje „fajansowe” wiąże z działalnością ludowych twórców. A Zielona Góra ma Festiwal Piosenki Radzieckiej i, naturalnie, „Winobranie”.

Różnej to miary i wagi przedsięwzięcia, skromne i okazałe, o starych tradycjach lub dopiero tradycji się dobiłające, o rozrywkowym charakterze, proponujące aktywne lub bierne uczestnictwo, na skalę lokalną bądź ogólnopolską, organizowane społecznym sumptem albo przy współudziale państwowej kasy. Te inicjatywy razem składają się na różnorodną, wielokolorową, pociągającą paletę kulturalnych dokonań. A przecież z premedytacją nie rozwodzi się nad poczynaniami tej miary, jak zasługują już na miano ruchu społecznego wdzieczny teret „Pro Libris”, „Pro Scenium” i „Pro Sinfonika”. Biegną Sztuki dla Dziecka, związane rodowodem ze stolicą Wielkopolski.

Konwent, który narodził się z koncepcji nie żyjącego już byłego prezesa Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego — E. Paukszy, łączy, na zasadzie równowagi, zrównoważenia regionalne o różnorodnych statutach i charakterze: niektóre stanowią wojewódzką federację lokalnych towarzystw, inne prowadzą bezpośrednią działalność kulturalną, jeszcze inne, gdzie istnieją profesjonalne placówki

kultury — koncentrują się na inspirowaniu przepływu myśli integrowaniu środowisk twórczych, pełnieniu funkcji opiniodawczych. W tej różnorodności powiązanych porozumieniem stowarzyszeń również można upatrywać szansę na owocność zamierzeń.

Profesor Andrzej Kwilecki, dyrektor Instytutu Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, opowiadając się nie bez dozy zapалу za koncepcją „Konwentu dziesięciu”, sformułował przejrzyste istotę tego zamierzenia. Zda niem uczonemu Konwent powołuje się dla dwóch „prze ciw” i dla dwóch „za”. Winien być wymierzony: przeciw izolacji określonych terenów i miejscowemu partykularyzmowi; przeciw nadmiernemu biurokratyzowaniu kultury. Miałby Konwent opowiadać się natomiast za tendencjami kulturowej, wartościowej ekspansji danego obszaru i promieniowaniem tego, co tam dobre; za harmonijnym rozwojem życia kulturalnego w kraju i unikaniem jego „metropolizacji”.

Konwent Regionalnych Towarzystw Kultury Kujaw, Pomorza, Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej nie będzie jednym jeszcze stowarzyszeniem, a jego powołanie nie oznacza podpisania kolejnego porozumienia bez dalszego ciągu. I nie będzie ustanowienie „Konwentu dziesięciu” oznaczało powstania jednego jeszcze biura, niekończącego się debatowania, rozmieniania spraw ważkich na tysiąc problemików. „Konwent dziesięciu” powinien owocować rzeczywistym współdziałaniem i niekłamnymi kontaktami międzysrodowiskowymi oraz prawdziwą wymianą doświadczeń.

Może tylko dwakroć w roku, może wyłącznie nad jednym na ten okres problemem — lecz dogłębnie i wnikliwie, za stanowiąc się powinny przedstawiciele Konwentu. Ku pełniejszemu urzeczywistnianiu programu dalszego rozwoju kraju, wytyczonego przez partię. Bo Konwent oznacza po prostu zgrupowanie. Może ono nabrać cech niezwy czajnych, nowatorskich, społecznie użytecznych.

WIESŁAW PORZYCKI

TEATR

„Klucznik” i jego hrabia

przemianach. Nie ma właściwie żadnych długów wdzięczności i zobowiązań wobec hrabiego. Ale nie może jakoś tak od razu odwrócić się od niego. Decyduje się mimo wszystko dochować mu wierności. Czeką, podobnie jak wszyscy pozostali, na jego śmierć, widząc w niej jedyne możliwe rozwiązanie. Ale równocześnie jak dawniej służy mu, nosi bezużyteczne już klucze. Właśnie ów klucznik, jak to sugeruje sam tytuł sztuki, jest jej głównym bohaterem. Jest nim także hrabia. Przede wszystkim jednak jest nim pozostawiona samemu sobie w obliczu rewolucyjnych procesów historycznych, społeczność wiejska. Jest to bowiem sztuka, o tym, jak zamykał się mit dworu w świadomości społeczności wiejskiej. I o wszystkich jego psychologicznych i kulturowych uwarunkowaniach.

W założeniach swych kameralna, obyczajowo-psychologiczna sztuka wystawiona została w Poznaniu na dużej scenie. W sposób efektowny teatralnie, bogaty. Henryk Regimowicz, scenograf spektaklu, ładnie skonstruował prymitywizm i ubóstwo pałacowych szat z splendorem wnętrza arystokratycznego pałacu. Nadą przedstawieniu rozmach, określił jego skalę. Sztukę Myśliwskiego wyreżyserował w Teatrze Polskim jego dawny aktor sprzed lat kilkunastu, z czasów dyrekcji Marka Ogińskiego, Zdzisław Wardejn.

Kogo przedstawienie odbiega swą stylistyką od tych, z którymi dotychczas spotykaliśmy się w tym teatrze. Wardejn nie buduje spektaklu na jednym organizującym całość, reżyserskim pomysle. Stara się raczej wszystkie sprawy i problemy pokazać poprzez aktora. Poprzez aktorską psychologiczną motywację postaci. Gdyby nie pewne błędy obsadowe i niedopracowania, mógłby chyba powstać naprawdę dobry spektakl.

Rola hrabiego, a gra go tutaj Włodzimierz Kłopotki, budzi błądzące najwięcej wątpliwości. Trudno nawet się dziwić, że powierzone mu rolę Kłopotkiemu. To dobry aktor. Wydaje się jednak ona nie przylegać do jego warunków i pre dyspozycji aktorskich. Hrabia Kłopotki nie ma w sobie nic z wielkiego pana, arystokraty. Nawet kontusz mu nie pomaga. Nie jest to oczywiście jego wina. Trudno jednak uwierzyć w owe zauroczenie wielkim panem.

Na plan pierwszy w tym spektaklu wysuwają się role charakterystyczne, zdecydowanie komediowe. Przede wszystkim arcyzabawna w swej ludowej nabożności babcia Krystyna Feldman, stara panna — hrabianka Danuta Witłowicz, pełen historycznych dygresji diadek Stanisław Owca, stróż — Piotra Wyparta. Pozostała jeszcze rola najtrudniejsza, tytułowa. Aktorstwo Aleksandra Błaszyka najlepiej sprawdza się w kreowaniu postaci wyrazistych, zdecydowanych, dosadnych i jednoznacznych w swej charakterystyce, w wyraźnie zarysowanej osobowości. Mimo to także z tej bardzo trudnej zresztą roli, Błaszyk wyszedł zdecydowanie obronną ręką.

Jakie więc w sumie jest to przedstawienie? Chyba jednak niezłe, wartościowe.

Teatr Polski w Poznaniu: „Klucznik” Wiesława Myśliwskiego w reżyserii Zdzisława Wardejny i scenografii Henryka Regimowicza. Premiera: 9 czerwca 1979 r.

Aleksander Błaszyk — Klucznik oraz Krystyna Feldman — Babcia w jednej ze scen.

Fot. — G. Wyszomirska



LUDZIE I WYDARZENIA

Indie, jedno z największych państw świata, cieszące się dużym autorytetem dzięki prowadzonej z powodzeniem polityce niezaangażowania, mają pozycję regionalnego mocarstwa na kontynencie azjatyckim i odgrywają istotną rolę na arenie międzynarodowej. Kontynuując politykę współpracy między państwami o różnych ustrojach społeczno-politycznych, przywódca tego kraju premier Morarji Desai udał się w podróż do Europy, odwiedzając między innymi Związek Radziecki i Polskę.

Morarji Ranchhodji Desai, należący do grona najstarszych, a zarazem bardzo aktywnych działaczy politycznych Indii, urodził się w roku 1896 w Bhadeli w stanie Gudżarat na północy kraju, w rodzinie wiejskiego nauczyciela. Studia ukończył w Wilson College w Bombaju, gdzie następnie był wicedyrektorem brytyjskiej administracji (1918-1930). Na początku lat trzydziestych podał się do dymisji i włączył do podległościowego ruchu Mahatmy Gandhiego i partii Indyjski Kongres Narodowy. Był kilkakrotnie więziony przez Anglików — łącznie spędził w więzieniach 5 lat.

W latach 1931-37 i 1939-46 pełnił funkcję sekretarza guzaratckiego komitetu Kongresu. Od 1937 do 1939 był ministrem skarbu, spółdzielczości, rolnictwa i leśnictwa w rządzie stanu Bombaj. Działalność także jako minister spraw wewnętrznych i skarbu (1946 do 52) i premier (1952-56).

Pracę w rządzie centralnym rozpoczął w roku 1956, najpierw jako minister handlu i przemysłu, a potem finansów. W tym czasie — latem 1960 — przebywał w Polsce. W latach

1967-69 pełnił funkcję wicepremiera w rządzie Indiry Gandhi.

M. Desai reprezentował konserwatywne skrzydło IKN. Jego pozycja w kierownictwie

MORARJI



DESAI

partii była bardzo silna i jeszcze za życia Jawaharlala Nehru uważany był za jednego z kandydatów na przyszłego premiera. Po raz pierwszy wysunięty został na to stanowisko w roku 1966, ale wybrano wówczas córkę Nehru Indirę Gandhi.

W roku 1969, po ponownym niepowodzeniu w konfrontacji z I. Gandhi został usunięty z rządu. Opuścił wtedy Indyjski Kongres Narodowy i stanął w parlamencie na czele Syndykatu. Ta nowa partia, w wyborach w 1971 roku, nie odegrała jednak większej roli.

W 1975 roku, w związku z niepokojami w społeczeństwie,

spowodowanymi trudnościami gospodarczymi kraju, rząd wprowadził stan wyjątkowy. Społeczeństwo, niezadowolone z niektórych pociągnięć I. Gandhi, protestowało. M. Desai był jednym z organizatorów tzw. akcji nieposłuszeństwa, wymierzonej w politykę wewnętrzną władzy. Został aresztowany, a uwolniono go dopiero w początkach 1977 roku, po ogłoszeniu terminu nowych wyborów. Odbyły się one w dniach 16-20 marca i przyniosły klęskę IKN, rządzącemu nieprzerwanie od uzyskania przez Indie niepodległości w roku 1947. Pokonany on został przez koalicję czterech partii opozycyjnych, zgrupowanych we wspólnym frontie pod nazwą Janata. Na premiera republiki desygnowany został Morarji Desai — długoletni przeciwnik polityczny I. Gandhi.

We wszystkich wystąpieniach wyrażał on poparcie dla ruchów narodowowyzwoleńczych. Był także i jest do dziś wyrazicielem poglądu, że Indie zawsze powinny pozostać krajem niezaangażowanym. Wzywał do wszechstronnego rozwijania i umacniania równoprawnej współpracy krajów niezaangażowanych z innymi krajami, niezależnie od ich ustrojów.

Komentatorzy polityczni charakteryzują M. Desai jako człowieka o żelaznej dyscyplinie, zarówno w polityce, jak i w życiu osobistym. Jest gorliwym wyznawcą religii hinduskiej i filozofii Mahatmy Gandhiego. M. Desai ma opinię człowieka o surowych zasadach moralnych i nieskazitelnej uczciwości.

ROCH KOWALSKI

Polski udział w budowie reaktora atomowego

W Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnej pod Moskwą dobiegają końca prace przy budowie unikalnego reaktora atomowego — reaktora impulsowego IBR 2. Moc wytwarzanego w nim strumienia neutronów wynosi przeciętnie 5 MW, ale w trwającym ułamku sekundy szczytowo impuls — dochodzi do 7500 MW (jest to 3,6 razy tyle ile ma największa polska elektrownia — Koźnice, pracująca oczywiście nie w sposób impulsowy lecz ciągły). Tak potężna ośrodek cząstek elementarnych otworzy nowe horyzonty w badaniach z zakresu fizyki ciała stałego, a także — struktury związków biologicznych.

Ważny udział w budowie IBR 2 mają atomiści polscy. W Instytucie Badań Jądrowych oraz w Zjednoczonych Zakładach Urządzeń Jądrowych „Polon” wykonana została aparatura kontrolno-pomiarowa, sterująca pracą całego reaktora. Jest ona o wiele bardziej skomplikowana niż w sterownikach zwykłych reaktorów badawczych, z uwagi na wyjątkowo dużą moc impulsu neutronowego. Polscy specjaliści z Instytutu Fizyki Jądrowej w Krakowie zainstalują przy reaktorze duże urządzenie badawcze — spektrometr neutronów.

Oryginalną pracą, jaką przy IBR 2 wykonują atomiści z Krakowa oraz w IBJ będzie budowa pustych w środku przewodów, wykładanych płyt kamiennymi o specjalnym składzie, przez które neutrony będą wędrowały do stanowisk badawczych. (PAP)

sport-sport-sport

Dzisiaj tenisowy mecz Polska — Włochy

W. Fibak — A. Panatta wystąpią jako pierwsi

Emocjonującym pojedynkiem Wojciecha Fibaka z Adrianem Panattą rozpocznie się spotkanie tenisowe o Puchar Davisa Polska — Włochy.

Na temat losowania powiedział kapitan PZT Zbigniew Bejdowski: Jestem zadowolony z faktu, że los zetknął już w pierwszym meczu dwóch znakomitych graczy, A. Panattę i W. Fibaka. Niezależnie od tego jaki będzie wynik, publiczność od pierwszych piłek będzie już miała wiele emocji. Ciężar gry w naszym zespole, czego nie ukrywam, spoczywa na

Fibaku. Wierzę w jego sukces. Jeśli idzie o Henryka Drzymalskiego to daje mu również szansę w spotkaniu z Corrado Barazzutim. Jestem zdania, że w obecnej formie Drzymalski jest w stanie nawiązać walkę z renomowanymi tenisistami włoskimi.

W grze podwójnej ze strony polskiej wystąpią Fibak i Tadeusz Nowicki. Kapitan drużyny włoskiej natomiast oświadczył, iż poddał swego zespołu dopiero na godzinę przed rozpoczęciem gier. Włosi mają pewien kłopot z zastawieniem debła, ponieważ Paolo Bertolucci od dwóch dni ma kłopoty zdrowotne. (PAP)

Polscy koszykarze prowadzą w grupie „B” mistrzostw Europy

W Turynie rozpoczęły się w środę mecze finałowe mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn. Reprezentacja Polska, grająca w finale „B” (o miejsce 7-12) pokonała Belgię 110:84 (53:38). Najwięcej punktów dla Polski zdobyli: Miynarski — 3 i Kijewski — 27.

W kolejnym meczu finału „B” mistrzostw Europy Polska pokonała Bułgarię 85:78 (38:39). Najwięcej punktów dla Polski zdobyli: Miynarski — 26 i Kijewski — 16. Polacy, po zwycięstwie w eliminacjach, prowadzą w tabeli finału „B” z trzema zwycięstwami. (PAP)

Targowy turniej karate

Po raz piąty w czasie Międzynarodowych Targów Poznańskich, spotkała się w naszym mieście czołowa reprezentacja kraju uprawiająca karate. W niedzielę, w sali WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego, startować będzie o puchar targowego turnieju około 130 zawodników, najbardziej liczących się ośrodków — Gdańska, Szczecina i Poznania.

Organizatorem imprezy jest Poznański Klub Karate, a fundatorami nagród — oprócz Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego firmy za granicę wystawiające na 51 MTP: „Mubea”, „Hegenschmidt” i „Erfar-AG”. Początek zawodów o godz. 15. (gh)

Hokej na trawie

Sukces poznaniaków w RFN

Reprezentacja okręgu poznańskiego w hokeju na trawie przebywała w RFN, gdzie rozegrała 3 spotkania. Wszystkie zakończyły się jej zwycięstwami. Najpierw 9 bm. pokonała w Muelheim miejscowy THC Uhlenhorst, czołową drużynę I ligi RFN 4:1 (2:1) przy czym 3 bramki strzelił Otulakowski, a jedną Mielnicki. Dzień później wygrała w Leverkusen z II-ligowym RTHC Bayer 3:2 (2:0), a gole zdobyli: Otulakowski 2 i Mielnicki. Wreszcie 11 bm. w spotkaniu z najbardziej wymagającym rywalem — reprezentacją miasta Muelheim dzięki dwóm bramkom Mielnickiego poznaniacy zwyciężyli 2:1 (2:1). Była to rewizyta za pobyt THC Uhlenhorst Muelheim przed niespełna rokiem w Poznaniu. (ad)

Żeglarskie MP kobiet na Jeziorze Kierskim

Dzisiaj na Jeziorze Kierskim koło Poznania rozpoczyna się mistrzostwa Polski w żeglarskiej kobiecej. Kilkadziesiąt zawodniczek z całego kraju przez cztery dni ubiegać się będzie o tytuły mistrzyni Polski w klasach Finn i 420.

Przypominamy, że tytułów mistrzowskich zdobytych w ubiegłym roku bronić będą w klasie Finn Anna Kaczmarek z Gdyni i Ewa Tryba z Charykowskiej w klasie 420. (kar)

Kobiety i mężczyźni

Pingpongiści

Budowlanych w II lidze

Udanie zakończyły minioną rundę rozgrywek drużyny (kobiecy i męskiej) tenisistów stołowych poznańskich Budowlanych. Obydwie zespoły awansowały do II ligi. W szczególnie efektywnym stylu wywalczyły ów awans panie, nie przegrywając żadnego po jedynku. Bardziej zacięte mecze toczyli mężczyźni, którzy jednak dowiedli zdecydowanej wyższości nad przeciwnikami. (gh)

120 000 uczestników ponad 1300 imprez

Klub sportowy — załódze i środowisku

Pod takim hasłem toczyło się w roku minionym — po raz czwarty — współzawodnictwo 31 klubów sportowych województwa poznańskiego. Konkurs, którego głównym celem jest popularyzacja sportowych form wypoczynku i rekreacji fizycznej wśród załóg pracowni — m. in. poprzez pełne wykorzystanie bazy sportowej, aktywizację działaczy społecznych, trenerów, instruktorów i sędziów w organizowaniu imprez sportowych dla pracowników i ich rodzin — zorganizowały: Rada Kultury Fizycznej i Turystyki WRZZ przy współudziale wydziałów kultury fizycznej i turystyki Urzędów Wojewódzkiego i Miejskiego w Poznaniu.

W ramach konkursu odbyły się rozliczne spartakiady, biegi przełajowe, rozgrywki w grach zespołowych, turnieje szachowe, warcabowe, tenisa stołowego, akcja „Jato w mieście”, wycieczki itp. Łącznie zorganizowano 1 371 imprez (rok wcześniej — 392), z udziałem 120 000 osób (w roku 1977 — 23 375). Przy okazji powstało 11 nowych obiektów sportowych, a zmodernizowano 75; wiele prac wykonano w czynnie sportowym (ich wartość sięga prawie 1,5 mln złotych).

Komisja konkursowa ogłosiła w tych dniach wyniki tego współzawodnictwa. Najwyższe oceniono KS Surmę Poznań; drugie miejsce przypadło ex aequo: Warcie i Lechowi, kolejne — śremskiej Warcie, mońskiemu KS i Czarnej Kuli Poznań. Ponadto wyróżniono: Olimpię, Energetykę i Orkan z Poznania oraz Morenę z Sierakowa.

Kluby te otrzymały dyplomy oraz nagrody pieniężne na zakup sprzętu sportowego.

Pożyteczny konkurs kontynuowany będzie w roku bieżącym. Kluby rywalizować będą o tytuł „Klub czynu 35-lecia PRL”. Skorzystają na tym z pewnością jeszcze szersze kręgi pracowników i ich rodziny. (gh)

Do 20 bm. zakończenie prac?

Pogoda sprzyjała sianokosom

Długotrwała słoneczna, bezdeszczowa pogoda zahamowała — jak wiadomo — wegetację roślin na polach uprawnych, sprzyjała natomiast pierwszemu pokosowi i zbiorowi traw. Pozostałe po jesieni i zimie zasoby wilgoci w glebie wystarczyły do dobrego pierwszego odrastu zielonej runi. Sianokosy można było rozpocząć w tym roku szybciej niż zazwyczaj.

Nie wszędzie jednak będzie można zebrać plon z całego arealu użytków zielonych, część z nich bowiem wymokła w czasie tegorocznych wylewów rzek i wymaga ponownego zagospodarowania. Np. w Konińskim, które najbardziej w Wielkopolsce ucierpiało z powodu powodzi, z około 4000 ha nie zbierze się jednego pokosu traw; w Leszczyńskim zalane były znaczne obszary w dolinach Orli i Baryczy. Także w Poznańskim około 2000 ha łąk wymagało popowodziowego zagospodarowania, przede wszystkim w rejonie Czempina i Kamieńca oraz w mniejszym stopniu w gminach Mosina i Czarniejewo.

Echa naszych publikacji

„Eltor” nie zanieczyszcza

W artykule „Była rzeka — niech będzie rzeka” („Głos z 15 lutego 1979 roku) napisaliśmy — opierając się na wynikach kontroli prokuratorskiej — że szamotulski Oddział Przedsiębiorstwa Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa „Eltor” w Poznaniu zanieczyszcza swoimi ściekami rzekę Samę. W związku z tym stwierdzeniem dyrekcja „Eltoru” przysłała nam dokumenty, z których wynika, że:

● Oddział „Eltoru” w Szamotulach nie zanieczyszcza Samy, bowiem odprowadza ścieki do zbiornika bezodpływowego, który jest systematycznie opróżniany.

● Przeciwnie stwierdzenie, które zawarte było w sprawozdaniu prokuratorskim (i na stepsie powtórzone przez „Głos”) zostało sformułowane na podstawie „oświadczenia kierownika Oddziału „Eltoru” w Szamotulach (...), który nie był właściwie zorientowany w przedmiotowym zagadnieniu” (cytat z pisma Prokuratury Rejonowej w Szamotulach).

Pozostaje zatem przeprosić „Eltor”, za to, że publikacja prasowa nie była prawdziwa, chociaż zgodna z ustaleniami kontroli, i z oświadczeniem kierownika Oddziału „Eltoru”.

(ak)

PLASTYKA

Młodzi z PWSSP

Wszystkie sale, pracownie i korytarze poznańskiej PWSSP przekształcone zostały na tydzień w wielki salon wystawowy. Doroczne pokazy prac studentów tej uczelni są już tradycją, spotykając się od lat z żywym rezonansem nie tylko ze strony zainteresowanych: pedagogów i studentów.

Przez dwie godziny rektor PWSSP, doc. Antoni Zydrón, oprowadzał gości po tej wystawie. Objeżdżaliśmy najciekawsze realizacje roku dyscyplin projektowych: architektury wnętrz, wystawiennictwa, wzornictwa przemysłowego i grafiki użytkowej, a także sporo malarstwa, rzeźby, tkanin i grafiki. Uczestniczyliśmy też w pokazie przygotowanym przez pedagogów i studentów uczelni wspólnie z ich kolegami ze szkoły baletowej oraz PWSM. Nie sposób niezmienne bogaty i różnorodny materiał porównawczy, którego dostarczyła nam ta wystawa, od razu uporządkować, zweryfikować i podsumować. Wystawy szkolne z PWSSP nie tyle bowiem są przeglądem najciekawszych prac jej studentów, ile pokazem dorobku całej szkoły. Manifestacją jej dokonania i możliwości ilustracją przyjętych na uczelni metod pracy z młodzieżą oraz sposobów i metod rozwijania wyobraźni młodych artystów.

Tegoroczna wystawa w poznańskiej PWSSP różni się, i to dość znacznie, swym układem i scenariuszem od poprzednich. Dotychczas dorobek szkoły ukazywany był bowiem poprzez poszczególne jej pracownie, co pozwalało — zwłaszcza w odniesieniu do malarstwa i rzeźby — dostrzec współzależności i zapożyczenia ucznia od profesora, ale równocześnie rozbiła całość ekspozycji na poszczególne części składowe. W tym roku, podobnie zresztą jak i w poprzednim, główny akcent położony został na prezentację dorobku dyscyplin projektowych, a przede wszystkim na wystawiennictwo, projektowanie architektoniczne i przemysłowe, rozbudzanie inwencji i pomysłowości projektantów.

Ekspozycja malarstwa, w porównaniu z ubiegłoroczną, wydała mi się jednak ciekawsza. Mniej jest tutaj tej nie nowej przecież figuralnej. Malarstwo młodych stało się bardziej różnorodne i indywidualizowane, w większym stopniu zdolne przekazać jakieś własne nastroje, przecucia i treści. Zwraca uwagę dobre przygotowanie rysunkowe młodych artystów, co znalazło zresztą pełne potwierdzenie w werdyktach jury I Biennale Rysunku Studentów Szkół Plastycznych w Katowicach. Poznańska szkoła nadal jest więc w ofensywie. Stwarza dobre podstawy swym absolwentom dla podjęcia samodzielnej pracy twórczej.

O. B.

HUMOR I SATYRA



— Czy pan nie gra za prędko?

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH im. JOACHIMA LELEWELA w Poznaniu, ul. Różana nr 17

przyjmuje na rok szkolny 1979/80

ZAPISY KANDYDATÓW

do Policealnego Studium Zawodowego

o kierunku:

eksploatacja pocztowo-telekomunikacyjna

Nauka trwa jeden rok. Kandydaci przyjmowani są na podstawie świadectwa ukończenia szkoły ogólnokształcącej.

Uczniowie znajdujący się w trudnych warunkach materialnych mogą ubiegać się o przyznanie stypendium.

Szkola dysponuje miejscami w internacie.

Po ukończeniu Studium Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu zapewnia pracę w jednostkach pocztowo - telekomunikacyjnych położonych najbliższych miejsc zamieszkania lub według życzenia absolwenta.

Po podjęciu pracy absolwent otrzymuje wynagrodzenie według obowiązujących stawek w p.p. „PPTiT” oraz przywileje branżowe.

Dokumenty o przyjęcie na Studium prosimy kierować do Zespołu Szkół Zawodowych im. J. Lelewela w Poznaniu.

Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły nr telefonu: 33-30-12.

Domek gospodarczy mieszkalny z ogródkiem przy tramwaju sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 91841g.

Działkę budowlaną w okolicy Poznania kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 91861g.

Parcelę budowlaną 570 m² w Poznaniu sprzedam. Oferty: Godecka, Jeziora 6, 91-358 Łódź. 91930g

Willę do wykończenia, ogród 2500 m² sprzedam, tel. 623-81. 91374g

Ziemie 4000 m² w okolicy Szczepankowa, Pokrzywna kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 91823g.

Kupię mały domek Poznań, granica Poznania. W rozliczeniu M-3 własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 91883g

Sprzedam w Poznaniu szklarnię 600 m² (różę), działka 0,5 ha, nowy dom, tel. 671-473 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 92092g.

zguby

Pies cocker-spaniel czarno-biały zaginiony przy Os. Kopernika. Znalazcę wynagrodzę, tel. 674-008. 95959g

Wynagrodzę zwrot torebki z zawartością pozostawionej 29 maja około godziny 18, w autobusie linii 82. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 95545g

lokale

Toruń - 4-pokojowe nowe budownictwo zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 92599g.

Małżeństwo poszukuje nie kłopotliwego pokoju na okres półtora roku. Tel. 478-73 wieczorem lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 95082g.

Własnościowe M-3 centrum telefon sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 95059g.

nieruchomości

Nowe budynki gospodarskie sprzedam, możliwość hodowli, nasłonecznienie lub ogrodnictwa. 43 ary II klasy. Dojazd PKP, Otocz na 2 kolo Wrześni, 62-302 Węgierki. 94160g

Skwierzyna - pół domu bliźniaczego do wykonania sprzedam. Skwierzyna tel. 79. 724p

Siłownia (teren nadmorski) - dom piętrowy sprzedam. Władysław Nowicki, Młuchowo 42, 62-200 Gniezno. 721p

Kupię domek jednorodzinny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 91886g.

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ Pleszew UNIEWAŻNIA KWITARIUSZ PRZYCHODOWY seria Nh

od nr 214136 - 214290
Jednocześnie ostrzeżenie przed jego użyciem. 1537-K2

rozne

Zakład malarski - tapetarski, tel. 603-61 Płokarz. 93433g

Wyrób drzwi harmonikowych. Stefan Naleśnik, Bedzin - Wojkowice, Sobieskiego 392, tel. Bytom 91-44-71 Sprzedaż Poznań, Ratajska 26, Garbary 67, Śniadeckich 6. 92574g

Nowo otwarty Warsztat Elektrotechniki Pojazdowej Tulce k. Poznania. Wykonuje usługi w terminie ekspresowym. Kryształ Łabecki. 91945g

Posiadam maszynę „Carpagini” do wyrobu łodów oraz „Jetwip” maszynę do bitki śniegowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 91887g.

W RAMACH DEWIZOWEJ OBSŁUGI LUDNOŚCI

BANK POLSKA KASA OPIEKI SA

POLECA wszystkim którzy posiadają waluty wymienialne — ich lokatę na oprocentowanych rachunkach bankowych.

OPROCENTOWANIE WYNOŚI.

— na rachunkach płatnych na każde żądanie	4 % rocznie
— na pół roku	4,5% rocznie
— na jeden rok	5 % rocznie
— na dwa lata	6 % rocznie
— na trzy lata	7 % rocznie

Wpłaty na rachunki walutowe przyjmowane są bez dokumentowania tytułu i źródła pochodzenia walut (wyjątek stanowią emerytury i renty).

Rachunki objęte są ustawową tajemnicą bankową, a zwrot wkładów następuje w każdym terminie.

PONADTO BANK PKO SA

— przyjmuje zamówienia i wpłaty w walutach wymienialnych i bonach towarowych Banku PKO SA do realizacji w eksporcie wewnętrznym

— prowadzi sprzedaż monet polskich — próbnych i obiegowych miedziano-niklowych i srebrnych — emisji powojennych a także złotych — emisji przedwojennych.

Sprzedaż obejmuje pojedyncze monety, ich serie oraz zestawy o charakterze okolicznościowym.

ZAINTERESOWANYCH UPRAJEMIE ZAPRASZAMY DO:

— Oddziału Banku PKO SA w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 12
— Ekspozytury Banku PKO SA w Zielonej Górze — ul. Chopina 21
— oraz Agencji Banku PKO SA

w Kaliszu	— ul. Górnośląska 35
w Lesznie	— ul. Słowiańska 39/41
w Koninie	— ul. Przemysłowa 9
w Gnieźnie	— ul. Warszawska 8
w Gorzowie Wlkp.	— ul. Marcinkowskiego 1/3
w Ostrowie Wlkp.	— ul. Królowej Jadwigi 6
w Pile	— ul. Buczka 34

♦ RACHUNKI OPROCENTOWANE PROWADZI:

Oddział Poznań — Zielona Góra — Kalisz — Konin — Leszno.

♦ SPRZEDAŻ ZŁOTA I NUMIZMATÓW PROWADZI:

Zielona Góra, Kalisz i Leszno.

1934-K1

praca

Młodzież szkolna pilnie potrzebna do pielienia porow. Starolecka 196a. 95316g

Murarzy, tylnikarzy przyjmę, możliwość zakwaterowania oraz stołówka. Pomań, Ozimina 12a. 95321g

nauka

Korepetycje z matematyki. Kozłowski, tel. 630-05. 92288g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 93902g

sprzedaż

Motor MZ 250/1, lornetkę 11x40, Poznań, Pusta 17a. 92636g

Ukrozone sadzonki chryzantem polecamy. Szczapański. Starolecka 153. 88838g

Maszynę dzwierską Veritas sprzedam. Os. Rusa 33 m. 3. 95211g

Organy Vermona 2-manualowe ze wzmacniaczem 100 W sprzedam. Adam Błażak, 62-200 Gniezno, ul. Grzybowo 3a m. 1. 722p

Szczenięta charty afgańskie sprzedam. Tel. 631-06 po szesnastej. 95179g

Ładną palmę fikus. Tel. 33-37-46. 94645g

Ciagnik C-328 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Bronisław Suchecki, Rogoźno, gm. Zbąszynek. 723p

MZ - Trophy, części zamienne, wyposażenie. Silnik zapasowy używany niekompletny sprzedam. Robakowski 62-100 Wągro wiec, ul. Marcinkowo 4. 727p

Rower Wagon Sport. Młyl na 54 m. 14. 92007g

samochody

Spiesznie kupię wał korbowy do Zetora 25 k lub sprzedam Zetora. Maćkowiak Stefan, Dobieżyn 53 64-320 Buk. 723p

Opla Kapitana sprzedam. Poznań, ul. Grochowska 46 m. 8. 95142g

Fiata 1800 rocznik 1965 i 1966 sprzedam. Poznań - Ławica, Odrzycka 5. 95310g

Syrenę 105, rocznik 1972 sprzedam. Zdzisław Kokoł, ul. Łomżyńska 55, tel. 78-08-87 po godz. 17. 95410g

W dniu 10 czerwca 1979 r. zmarł nasz b. długoletni, ceniony i zasłużony Kolega

STEFAN OGOŻEJA

mistrz elektryk

Z żalem żegnamy dobrego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15. 6. 1979 r. o godz. 15.45 na Junikowie.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Elektrotechnicznej w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 17. 1555-K3

Dnia 11 czerwca 1979 r. zginął śmiercią tragiczną nasz pracownik i kolega

EUGENIUSZ PRYMAS

kierownik młyna gosp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godz. 17.10 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Gminnej Spółdzielni „SCH” w Pobiedziskach 95495g

Dnia 10. 6. 1979 roku zmarł

ADWOKAT

KAZIMIERZ KROTOSKI

członek Zespołu Adwokackiego nr 7 w Poznaniu

W Zmarłym straciliśmy serdecznego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15. 6. 1979 roku o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Rada Adwokacka w Poznaniu 1553-K1

Dnia 11 czerwca 1979 r. zmarł nagle długoletni pracownik PKP

EDMUND JAŁOSZYŃSKI

kierownik Biura Wagonowego, wzorowy współpracownik i serdeczny kolega.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Współpracownicy
stacji Poznań-Wschód 95441g

Dnia 8 czerwca 1979 r. zmarł przeżywszy 42 lata nasz długoletni, zasłużony nauczyciel

EUGENIUSZ JANICKI

Za swą działalność odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciliśmy sumiennego i oddanego pracownika, szlachetnego człowieka, dobrego i serdecznego Kolegę.

Żegnamy Go z głębokim żalem. Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, nauczyciele, rodzice, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 97 im. M. Dąbrowskiej w Poznaniu 95951g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dwudziestym roku życia zginął śmiercią tragiczną absolwent Państwowego Technikum Weterynaryjnego we Wrześni

MARIUSZ ROBASZKIEWICZ

Rodzinie wyrazy szczerzego współczucia składają

Dyrekcja, grono pedagogiczne, Komitet Rodzicielski i młodzież Zespołu Szkół Rolniczych we Wrześni 95448g

Dnia 10 czerwca 1979 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, przeżywszy lat 72, nasz najukochańszy mąż, tatusz, teściu, dziadziuś i brat, sp.

WACŁAW MUSZYŃSKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Autobus odjedzie przed domem żałoby o godzinie 8.30.
Ul. Dzierżyńskiego 162 m. 1. 95533g

† Dnia 11 czerwca 1979 r. w 90 roku życia, zasnął w Bogu nasz kochany ojciec, teściu, dziadek, wujek i szwagier, sp.

prof. JAN JAGIELŁA

emerytowany nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego w Śremie.

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 15 bm. o godz. 15.00 w kościele farnym w Śremie, po czym pogrzeb na cmentarzu przy Farze.

W smutku pogrążone

dzieci z rodziną

Śrem, ul. Poznańska 20 m. 7. 95463g

† Dnia 12 czerwca 1979 r. zasnął w Bogu, przeżywszy 55 lat nasz najdroższy, najukochańszy, pełen dobroci, sp.

MARIAN NIKLAUS

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godz. 16.00 na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu.

W głębokim bólu pozostają ci,

których tak bardzo kochał

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Kiekrz, ul. Kręta 8. 95498g

† W dniu 11 czerwca 1979 roku zasnął w Panu, nasza ukochana ciocia w wieku 91 lat, sp.

Teofila Stanisława HOFFMANN

z domu Przybylska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W imieniu straconej rodziny

kochająca siostrzenica

Ul. Mogileńska 42. 1541-U3

† Dnia 13 czerwca 1979 r., w 59 roku życia zmarł opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, syn, nasz najukochańszy tatusz, dziadziuś, teściu i brat, sp.

inż. ZYGMUNT SIECZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

95550g

† Dnia 12 czerwca 1979 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 34, nasz ukochany ojciec, teściu, dziadek, pradziadek, szwagier i wujek

JAN MOLIK

emeryt łączności

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

córki z rodzinami

Ul. Dzierżyńskiego 98 m. 18. 95553g

† Dnia 12 czerwca 1979 r. zasnął w Bogu, nasza kochana mama, teściowa i babcia, sp.

MARIA CIŻEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuczka

Os. Powstań Narodowych 31 m. 33 95524g

W „KOZIOLKACH”
na wszystkie kupony złożone na gry w czerwcu br. specjalne nagrody wartości **150.000 zł**
w tym:
14-dniowe atrakcyjne wczasy w BUŁGARII i RUMUNII oraz wiele cennych premii pieniężnych.
2043-K1

Naprawa telewizorów, tel. 790-732 Jędrzejowski. 94011g

Naprawa lodówek, telefon 33-16-07, 133-238 Hajdrych. 94014g

Wypożyczalnię strojów ślubnych z Mickiewicza przemieszono Poznańska 44, Swoboda. 94212g

Instaluję anteny telewizyjne no-radiowe, UKF Fischer, Strzelecka 19 m. 2a. 94587g

Układanie mozaiki parkietowej, cyklinowanie podłóg, tel. 204-700 Łagodzki. 94933g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej, Paderewskiego 1. Ciesiel ska. 94987g

Cyklinowanie. Szaj, tel. 673-814. 95121g

Układanie, szlifowanie parkietów i podłóg, krótkie terminy. Kobiela, tel. 589-43. 94735g

Cyklinowanie — Michałski, tel. 707-79. 93284g

matrymonialne
Panna 29-letnia, wzrost 164 cm, wyższe wykształcenie, mieszkanie, pozna odpowiedniego pana do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 725p.

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 94065g

† Dnia 12 czerwca 1979 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 82, moja ukochana żona, mama i babcia, sp.

JÓZEFA WULLERT
z domu Hampel

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Maszynowa 13. 95551g

† Dnia 13 czerwca 1979 r. zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., nasz drogi mąż, ojciec, teściu i dziadek, przeżywszy lat 50, sp.

HENRYK SKAŁA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Wenecjańska 2 m. 3. 95555g

† W dniu 14 bm. zasnął w Panu, sp.

mgr inż. MICHAŁ ROMANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm. o godzinie 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Msza św. żałobna w dniu pogrzebu o godzinie 17.00 w kościele św. Wojciecha.

Zona, syn i rodzina

95690g

CZERWIEC
15
Piątek

Jolanty
Wita

Słońce: 4.29—21.17

TEATRY

OPERA — g. 19 „Córka pułku”;
DZIEDZINIEC SZKOŁY BALETOWEJ (ul. Golebia) — g. 20.30 „Pim-pinone”;
MUZYCZNY — g. 19 „Polska krew”;
POLSKI — g. 19 „Kłucznik”;
NOWY — g. 19 „Dziwne popołudnie dra Burkego”;
LALKI I AKTORA (MTP paw. 56) — g. 12 „Banba w oazie Tonga”; g. 17 „Banba w oazie Tonga” (przedstawienie zamknięte);
KABARET „TEY” — g. 17.30, 21.00 „Kultury MO „Olimpia” — g. 18, 18.15 „Wielka przygoda w małym miasteczku” (bajka).

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Skrzydło czy noża” (fr. b.o.); g. 17.30 „Joanna Francuska” (brzyjski 18 l.);
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Test pilota Pirxa” (pol. 12 l.); g. 20 „Wielki sen” (ang. 15 l.);
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dubler” (fr. 12 l.); g. 22.30 „Mistrz kierownicy ucieka” (amer. 18 l.);
GONG — g. 10, 20 „Nocne widma” (ang. 18 l.); g. 12, 16, 18 „Kosmizarz w spódnicy” (fr. 15 l.);
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 „Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.); g. 20.15 „Trędowata” (pol. 12 l. — arch.);
KOSMOS — g. 17.30 „Powrót rózowej pantery” (ang. 12 l.); g. 20 „Człowiek klanu” (amer. 18 l.);
MALTA — g. 16 „Pocłunki z Hong Kongu” (fr. 12 l.); g. 18, 20 „Szantaż” (ang. 18 l.);
MINIATURA — g. 15.30 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.); g. 17.45, 19.30 „Czarne i białe w kolorze” (fr. 15 l.);
OSIEDLE — g. 16 „ABBA” (szwedz. b.o.); g. 19 „Bez znieczulenia” (pol. 18 l.);
PANCERNIAK — g. 17 „Święto dzikich zwierząt” (fr. 12 l.); g. 18.30 „Szczęśliwy” (amer. 15 l.);
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierażnia Peppera” (amer. 12 l.);
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16, 18, 20 „Zabawka” (fr. 12 l.);
SŁONCE — g. 15.30, 17.30 „Skarb na wyspie” (rum. b.o.); g. 20 „Roman i Magda” (pol. 18 l.);
TECZA — g. 16.30 „Zorro” (wł. b.o.); g. 19 „O jeden most za daleko” (ang. 15 l.);
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15 „Colargol zdobywca Kosmosu” (pol. b.o.); g. 16.15 „Narodzi się gwiazda” (amer. 15 l.); g. 18.45 „Granica” (pol. 15 l.);
WILDA — g. 15, 17.30, 20 „Szczęśliwy” (amer. 15 l.);
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Koziołek” (amer. 15 l.);
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

KONCERTY

AULA UAM — g. 20 Zakończenie sezonu artystycznego 1978/79. Orkiestra Symfoniczna PFP, Chór Chłopięcy Męski PFP, S. Stulgrosz — dyrygent, D. Ambrozjak — sopran, E. Szostek-Radkowska — alt, H. Grychnik — tenor, P. Liszkowski — bas, S. Sibiski — organy.

DZURY

SZPITALA: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Łutka; chirurgia dziecięca — ul. Krysiwiczka 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu — tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Uciechów 18, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiąnkowa, tel. 544-44 i 137-309; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, al. Marcinkowskiego 21, czynny codziennie g. 7-22, tel. 999 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi i interwencje.

Telefon Zaufania — 988, porady prawne tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dzużyry nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Swarzędzka 1, Głogowska 107/109, Os. Przejazd paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Czwórka pory roku; 11.25 Niezapomniane stronie „Mity greckie”; 11.55 Czwórka pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.05 Muzyka polska; 12.05 Melodie; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 Kącik melodiana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radio-kurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.30 Konc. Zyczeń; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Z różnych regionów Polski; 20.05 Soliści i zespoły w repertuarze popularnym;

Zabawa kończy się po północy

Jarmark Świętojański minął półmetek. Jego organizatorzy dotrzymują na razie słowa — tegoroczna impreza jest bardziej okazją od trzech poprzednich. Na Starym Rynku mile spędzają czas tysiące poznających i gości targowych. Każdy znajduje tutaj coś interesującego w programie imprez handlowych i kulturalnych, których różnorodność dobrze świadczy o pomysłowości organizatorów. Pierwsi goście przychodzą na Stary Rynek już przed godziną 12, ostatni opuszczają go po północy. Szczególnie cieszy to, że zdecydowana większość jest zadowolona, o czym przekonaliśmy się podczas rozmów przeprowadzonych na Jarmarku Świętojańskim.

Marek Kaźmierczak z Poznania: Oczarowany jestem staromiejską atmosferą, nawiązującą do historii grodu Przemysław. Umiejętne połączenie tradycji i czasów współczesnych przydaje koloru Jarmarkowi Świętojańskiemu. Szkoda, że trwa on tylko 12 dni.

Jerzy Sławiński ze Szczecina: Przy okazji pobytu na MTP, wybrałem się na Jarmark Świętojański. Poznaniowi można pozazdrościć takiej imprezy. Mam nadzieję, że również jutro znajdę czas, aby przyjść na Stary Rynek.

Robert Celkowski z Krakowa: Przyjechałem specjalnie na Poznańskie Targi Różności. Ko-
lekcjonowanie staroci interesu



je mnie od kilku lat. Na razie nie jeszcze nie kupilem, muszę dobrze rozejrzeć się, zanim podejmę decyzję.

Jurij Glazow ze Związku Radzieckiego: Przyjechałem tutaj pilot naszej wycieczki. Na Starym Rynku mieliśmy zabawić 2 godziny. Poprosiliśmy o przedłużenie tego czasu, tak nam się Jarmark podoba.

Eddy Mitchell ze Szwajcarii: W Poznaniu jestem przejazdem i na Stary Rynek trafiłem przy padkowie. Nie żałuję, że tak właśnie stało się. Mam bowiem okazję przyjrzeć się ciekawej imprezie. Nakreśliłem już dwa filmy, jak wrócę do domu — po każdemu znajomym co widziałem. (pik)

Zatłoczone nie tylko czerwone autobusy

Głównym środkiem komunikacji miejskiej w Poznaniu są — i będą w najbliższych latach — tramwaje. Nie znaczy to jednak, że więcej osób rezygnuje z podróżowania autobusami. Dowodzą tego zestawienia, opracowane przez Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego.

Liczba osób korzystających z czerwonych autobusów jest co roku większa. Decyduje o tym zwłaszcza fakt, że są one jedynym środkiem masowej komunikacji na nowych osiedlach i z niektórych (Piątkowo) do śródmieścia. Szybciej bowiem rozwijają się linie autobusowe niż tramwajowe.

Pocieszeniem dla poznaniaków jest jednak to, że podróżują w podobnie zatłoczonych autobusach, jak kursujące na liniach PKS i Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej. Ostatnio obliczono, że w Poznaniu codziennie autobusami wszystkich tych przedsiębiorstw komunikacyjnych (PKS, KSK i WPK) przewozi się około pół miliona osób. W niewielu województwach tak dużo ludzi korzysta z komunikacji autobusowej. (bop)

Przyszli poeci?

Z inicjatywy Kuratorium Oświaty i Wychowania, Pałacu Kultury, przy współudziale II Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu odbył się w środę, w tymże Liceum „III Turniej Zielonego Pióra”. Wzięła w nim udział młodzież szkół ponadpodstawowych województwa poznańskiego, zainteresowana poezją.

Uczestnicy nadesłali własne utwory poetyckie. Jury spośród 61 prac zakwalifikowanych do eliminacji wojewódzkiej najwyżej oceniło poezję Rafała Kwiatkowskiego, a następnie Barbary Goerke i Ewy Kraupe. Ponadto dodatkowo nagrodę otrzymała grupa literacka II LO w Poznaniu „Dobrawdy”. (bg)

20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.18 Muzyka K. Szymańskiego; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Opole na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Konc. poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 79 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkoli „Zakutka zazulekna”; 10 Sagi polskie — Romerowie — aud. dok.; 10.30 M. Mopartland solo i w duet; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Koncert z nagrań flecisty J. P. Rampala; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy — Zamojskie; 12.05 Tańce dawnej Warszawy; 12.25 Poematy Symb. M. Karłowicz; 12.55 Na trąbce gra Józef Mizerka; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 M. Mielczewski: Canzema prima adue; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Tematyka dziecięca w twórczości kompozytorów polskich; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Radioferie; 16 Przeboje filmowe; 16.10 Konc. Zyczeń Miłośników Muzyki; 16.40 „Imieniki” — fragm. pow.; 17 Spotkania

SYGNAŁY i odpowiedzi

● Prosimy — piszą pasażerowie — o połączenie przesiadkowe pociągu nr 1745, odchodzącego z Kut na godz. 10.11, który jest w Poznaniu o godz. 13.10, z pociągami nr 213, odchodzącymi z Poznania do Rzepina również o godzinie 13.10. Umożliwienie pasażerom przesiadki zaoszczędziłoby wiele godzin oczekiwania na następny pociąg.

Zachodnia Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych (z-ca naczelnika H. Wesolek) informuje, że z przyczyn techniczno-ruchowych nie można opóźnić odjazdu pociągu do Rzepina. Wnioski o zmiany w rozkładzie jazdy ZDOKP przyjmujemy w sierpniu. (1489)

● Uważam — pisze Czytelnik — że fontanna na ul. Głogowskiej nie spełnia swego zadania. Błaznawo grzybki i brak wody — a jeśli jest to brudna — nie robią dobrego wrażenia; przedtem był tam piękny kwiatowy kask.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Zieleni (zastępca dyrektora B. Jasiewicz) wyjaśnia, że Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego opracowało dokumentację projektowo-kosztorysową a Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego nr 2 przystąpiło już do robot, związanych ze zmianami w instalacji wodociągowej i elektrycznej. (1357)

Za rok załoga Kombinatu Budowlanego Poznań — Centrum ma rozpocząć budowę Zegrza — ostatniego osiedla na Ratajach. Jednakże dotychczas niewiele zrobiono, by załoga generalnego wykonawcy Rataj mogła terminowo zapoczątkować w Zegrzu stawianie 5-kondygnacyjnych budynków mieszkalnych na uzbrojonym terenie. A jest to jeden z podstawowych warunków sprawniej realizacji tych zadań.

W Zegrzu zbyt wolno też rozbiera się starą zabudowę. Nie przystąpiono także do budowy dróg miejskich np. przedłużenia ul. Kurlandzkiej. KB Poznań-Centrum nie może się ograniczać wyłącznie do stawiania wysokich domów. Natomiast w przyszłym roku — bez możliwości wejścia na plac budowy w Zegrzu — pozosta-

z piosenką radziecką; 17.20 „Literatura na świecie”; 17.40 Rep. literacki pt. „Ścieżki czasu”; 18 Na organach Katedry w Oliwie gra Jan Jargon; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy — Jerzy Kowalski; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej; 19.30 Transm. z Filharmonii Narodowej Koncertu w wyk. Ork. Filharmonii Narodowej; 20.20 Rozmowy o kinie; 20.40 d.c. Konc.; 21.40 Forum kompozytorów — Tan sman; 22 Teatr PR „Opowieść rybalka”; 23 Granice jazzu; 23.05 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 Błękitny miotłeczek — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Pepita; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Spotkanie na szczytach — L. Armstrong i D. Ellington; 11 Dzień jak co dzień; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 Ląd nieunikniony — odc. pow. L. Proroka; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Tylko po hiszpańsku; 16 Ludzie i

Uczniowskie wakacje

Wypocząć można i w mieście

Rozpoczęły się wakacje uczniów szkół podstawowych. Część młodzieży wyjeżdża na wakacje, dla tych, którzy pozostają w mieście przygotowano program atrakcyjnych imprez sportowych, turystycznych i kulturalnych. We wszystkich dzielnicach działają sztaby odpowiedzialne za organizowanie zajęć dla młodzieży. Tam można zapisać dzieci do pólkolonii, uzyskać informacje o wszystkich zajęciach dla dzieci, godzinach w których udostępniane są najmłodszym — kluby, pływalnie, kina.

Sztaby mieszczą się: na Grunwaldzie przy ul. Berwińskiego 2/3, tel. 618-26; na Nowym Mieście w ODK „Jagiellonka” tel. 751-64; na Starym Mieście w MDK „Harcówka” ul. Za Cytadela tel. 201-112; na Jeźcach przy ul. Przybyszewskiej 37 tel. 471-16; na Wildzie w MDK przy ul. Bema 10 tel. 592-50. Informacje można też uzyskać w godzinach od 8 do 15 (tel. 696-679; 510 81 w. 163) „Lato w mieście” rozpoczyna się 15 bm.

Kina przygotowały filmy o tematyce młodzieżowej. Ucze-

lnicy pólkolonii będą chodzić na seanse do kina „Emdekus” w Harcówce na Cytadeli, w MDK przy ul. Jarochońskiego i ul. Bema, do kina „Słońce” na Winogradach, „Jagiellonka” na Ratajach, „Baltyk” i „Rialto” na Jeźcach, „Tęcza” na Wildzie.

Codziennie w godz. od 9 do 13.15 dzieci będą mogły korzystać z pływalni — w parku Kasprzowskiej, nad Rusałką, przy ul. Chwałkowskiej. Od 18 czerwca do 18 sierpnia instruktorzy TKKF będą uczyli tam pływania.

Na Grunwaldzie głównymi ośrodkami oprócz szkół organizujących zajęcia dla dzieci będą — MDK przy ul. Jarochońskiego oraz Klub Raszyn, Rondo, Hetmański. Ciekawie zapowiadają się biwaki we Wroneczynie i spartakiada w parku Kasprzaka.

Nad Rusałką na Jeźcach zajęcia rekreacyjne odbywać się będą w piątki, soboty i niedziele (podobnie na Osiedlu Raszyn, przy ul. Obornickiej, na Ratajach). Planuje się wie-

le imprez sportowych, m. in. w tenisie.

Na Nowym Mieście większość imprez przygotowała Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” przy pomocy ZHP, TPD, oświaty. Osiedlowe domy kultury, świetlicy udostępnione są dzieciom. W Głuszyńce czynna będzie biblioteka.

Z Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego przy ul. Obornickiej na Winogradach już korzystają uczniowie w godz. od 10 do 14 i od 16 do 18. Na codzienne zajęcia zaprasza dzieci ODK „Pod Lipami”. „Orbita” będzie organizowała imprezy dla dzieci od 2 lipca. W planach są wspólne wycieczki do kina, do ZOO, Pałacu Kultury, Wielkopolskiego Parku Narodowego.

Głównym miejscem zabaw dzieci w Wildy będzie MDK przy ul. Bema. Tam też odbędzie się festyn i koncert zespołów artystycznych.

Bogate programy imprez dla dzieci przygotowały też Pałac Kultury, dzielnicowe zarządy TPD, harcerze. (bg)

Premiera Teatru Tańca i atrakcje muzyczne

Atrakcyjnie zapowiada się koniec tego tygodnia dla poznańskich melomanów, miłośników tańca i opery.

W niedzielę, 17 bm. na scenie poznańskiej Opery z nowymi premierami wystąpi Polski Teatr Tańca — Balet Poznański. Zaprezentowane zostaną dwa nowe balety: „Dramatic Story” do muzyki polskiego kompozytora współczesnego Kazimierza Serockiego, w choreografii Conrada Drzewieckiego, ze scenografią Krzysztofa Panikiewicza oraz balet „Karamita” do muzyki współczesnego kompozytora jugosłowiańskiego Ljubomira Brandjolica, w choreografii Igora Uroševica, Jugosłowianina zamieszkałego stałe w Paryżu, ze scenografią Krzysztofa Panikiewicza.

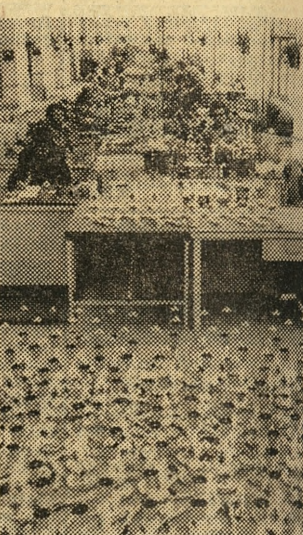
Podczas tego samego wieczoru Teatr Tańca pokaże wznowienie baletu „Mars i Flora” (muzyka — Karol Kurpiński, choreografia — Conrad Drzewiecki, scenografia — Jan Bernas).

Cały ten wieczór baletowy powtórzony zostanie na scenie poznańskiej Opery w środę 20 bm. (bran)

Mocnym akcentem kończącego się sezonu w filharmonii będą piątkowo-sobotnie koncerty (początek wyjątkowo o godz. 20) w auli UAM. Chór chłopięco-męski i orkiestra PFP pod dyr. Stefana Stulgrosza oraz kwartet świetnych śpiewaków: Delfina Ambrozjak, Krystyna Szostek-Radkowska, Henryk Grychnik i Piotr Liszkowski — wykonają sławne dzieło W. A. Mozarta — Wielką mszę c-moll.

W operze natomiast zaplanowano na sobotnim przedstawieniu „Don Carlosa” G. Verdiego gościnne występy, znanego w muzycznej Europie basu greckiego Achillesa Tsantalosa, który wykona partię Filipa. Dyrygować będzie, współpracujący od niedawna z poznańską sceną, jeden z najznakomitszych polskich dyrygentów młodego pokolenia — Wojciech Michniewski. (wig)

Ozdoby mieszkań



Zanim trafią do sklepów, a później do mieszkań — lampy z poznańskiego „Polamu” sprawdzane są pod względem jakości na kilku stanowiskach kontroli technicznej.

Fot. — R. Królak

Kto wywiezie 5 000 ton gruzu

na do realizacji głównie 11 i 16-kondygnacyjne budynki. Tymczasem przedsiębiorstwo równocześnie może montować dwie „szesnastki”, dysponuje bowiem tylko jednym dźwigiem („Linden”) o odpowiednich parametrach i dwoma mniejszymi („Potain”), którymi równocześnie można wznieść jeden dom.

Z 15 najwyższych budynków mieszkalnych na obszarze między Wartą i ul. Inflancką 7 jest gotowych. W budowie są 4 dalsze „szesnastki”, z których dwie mają być oddane do użytku w tym roku. Za dwa lata przewidziano zakończenie w tym rejonie Rataj wznoszenie 16-kondygnacyjnych domów. Natomiast według wcześniejszych

projektów pozostały jeszcze do zrealizowania niektóre obiekty użyteczności publicznej. Przystąpienie do ich budowy uzależnione jest jednak od przyznania na ten cel funduszy przez władze miasta.

Odkładanie na lata później tych inwestycji uniemożliwia Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” uporządkowanie całego terenu Rataj (od Warty do ul. Inflanckiej). Dopóki bowiem nie zostaną tam zbudowane wszystkie zaplanowane obiekty dopóty budowlani bronią się przed likwidacją zaplecza (magazyny, place składowe itp.). Tę część Rataj (związane teren wytwórni płyt), „zaśmieca” także około

5 000 ton gruzu i innych nie nadających się do użytku elementów budowlanych.

Nikt tego kupić nie chce bo koszt transportu uszkodzonego budulca przewyższa jego wartość. Nie ma też gdzie ich wywieźć choć dyrekcja KB Poznań-Centrum zwracała się już do władz miejskich o wskazanie odpowiedniego miejsca. Bez skutku. W końcu jednak coś z tymi odpadami trzeba zrobić, by oczyścić z nich Rataje.

Ostatnio dowiedzieliśmy się natomiast, że wreszcie zniknie składowisko elementów należących do wytwórni wielkich płyt. Znajduje się ono między Domem „Złotej Jesieni” na Osiedlu Powstań Narodowych a liceum ogólnokształcącym na Osiedlu Rzeczypospolitej. Do 22 lipca teren ten ma być uporządkowany. (an)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Kino Telewizji: „Cztery pancerni i pies” — film TP pt. „Zaloga” i odc. 1 „Radość i gorycz”; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik; 16.30 — Nina Nowak w Warszawie — rep. baletowy (kol.); 16.50 — Magazyn motoryzacyjny (kol.); 17.20 — „Spolem”; 17.40 — Dzień dobry w kregu rodziny (kol.); 18 — Studio Sport; 19 — Dobranoc (kol.); 19.20 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Kino interesujących filmów: „Tabor wędruje do nieba” — radz. film fab. (kol.); 21.55 — Dziennik (kol.); 22.10 — Konc. WOSPER i TV (kol.).

PROGRAM 2: 15 — Studio Sport; 18 — Pieśni i tańce narodowe ZSRP (kol.); 18.30 — Klub Jazzowy Studia Gama — III Ogólnopolski Konkurs Improwizacji Jazzowej — odc. 2 (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Wspomnienia — Prosper Merimee „Hiszpanie w Danii”; 21.50 — Poradnik motoryzowanego turysty (kol.); 22.15 — 24 godziny (kol.); 22.25 — Premiera w Dwójce „Ogłuszająca cisza” — weg. film fab.

zwierzęta — rep.; 16.20 Muzykobra nie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dżw. „Złota strzała”; 19.35 Opera J. B. Lully „Alcesta”; 19.50 Błękitny miotłeczek — odc. pow.; 20 Interstudium — aktualności; 20.40 „Cannes 1979”; 21 „Suite tańców celtyckich” gra Alan Stivell; 21.20 Szpada i smyczek kawalera de Saint-Georges; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Nowi Singers; 22.15 Trzy kwadranty jazzu — dyskografia; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje S. Knothe; 23.05 Między dniami a snem.

WIADOMOŚCI: 6.15, 7, 8, 10.30, 12.15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.10 Pomnikowe legendy „Pałac Staszica w Warszawie”; 8.25 B. Bartok: I kwartet smyczkowy op. 7; 9 Przed startem na wyższe uczelnie — z zagadnieniami karbochemii; 9.30 Podróż muzyczna po kraju; 9.40 „Zakutka zazulekna”; 10 Przed startem na wyższe uczelnie (j. polski); 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wych. muz.); „Dzień dzisiejszej muzyki polskiej”; 11.30 Śpiewa T. Zylis-Gara; 12.05 Czas do brych gospodarzy; 12.25 Gielda